Poniedziałek, 16 listopada 1936 - Nr. 218
(Pismo wychodzi w dniu datowania)

DZIEŃ BYDGOSKI

10 GR.

8 stron

ILUSTROWANY

ORAZ WYDAWNICTWA: DZIEŃ POMORZA — DZIEŃ GRUDZIĄDZKI ILUSTROWANY — GAZETA GDAŃSKA — DZIEŃ KOCIEWSKI
GŁOS NIESZAWSKI (DZIEŃ CIECHOCIŃSKI) — GAZETA MORSKA ILUSTROWANA — DZIEŃ TCZEWSKI
ILUSTROWANY — DZIEŃ CHEŁMIŃSKI — GAZETA MOGILEŃSKA

Redakcja i Administracja: Bydgoszcz, ul. Marszałka Focha 12. Telefon: 22-18. Konto czekowe P. K. O. 206.868

Podniosła manifestacja na zachodnich rubieżach

Naczelny Wódz Marszałek Śmigły-Rydz

odebrał osobiście dar społeczeństwa wyrzyskiego dla armii

Entuzjastyczne powitanie nowego Marszałka Polski w Bydgoszczy i na Krajnie

(Od specjalnego wysłannika naszych wydawnictw)

Wyrzysk, 15. IX.

Ofiarne i **patriotyczne** społeczeństwo **Krajny,** a wraz z nim znaczna część mieszkańców **okręgu nadnoteckiego, Bydgoszczy** i przyległych powiatów, przeżyło dziś **dzień niezapomniany, podniosły i wielki, dzień, który zapisany zostanie złotymi głoskami w kronikach szeregu miast i gmin rozsianych na zachodnich**



rubieżach Rzeczypospolitej i, który niewątpliwie przejdzie do historii, jako dokument pełnej zrozumienia i ukochania Sprawy ofiarności obywatelskiej.

Dziś obywatelstwo powiatu i miasta Wyrzyska wręczyło armii **wspaniały dar narodowy** w postaci karabinów maszynowych, zakupionych ze składek mieszkańców tego powiatu, na dozbrojenie wojska. Na uroczystość wręczenia broni dywizji bydgoskiej przybył **Naczelny Wódz Armii Polskiej Marszałek Śmigły-Rydz,** co aktowi temu nadało specjalnego znaczenia.

Dzisiejsze uroczystości wyrzyskie, a wraz z nimi — pobyt Pierwszego Żołnierza Rzplitej na naszych ziemiach — zamieniły się **w żywiołową, potężną w swej formie i wyrazie manifestację ku czci Armii Polskiej i Jej Wodza,** manifestację patriotyczną nie mającą sobie równych w ostatnim szeregu lat na zachodnich ziemiach Polski.

W Bydgoszczy

Naczelny Wódz przybył **w niedzielę rano do Bydgoszczy,** która — tym samym — jako pierwsze miasto, witała go oficjalnie w charakterze Marszałka Polski. Mimo, iż Marsz. Śmigły-Rydz tylko na krótki moment zatrzymał się w Bydgoszczy przed swym wyjazdem na uroczystości wyrzyskie — **obywatelstwo Bydgoszczy chwilę tę wykorzystało jako sposobność do złożenia mu hołdu.** Przed godziną 9-tą rano na placu przed głównym dworcem kolejowym w Bydgoszczy zgromadziły się **wielotysięczne tłumy,** pragnące uczcić Wodza Armii. Marsz. Śmigły-Rydz opuścił swój wagon i wśród szpaleru młodzieży wyszedł przed gmach dworca, gdzie **powitany został entuzjastycznie przez zgromadzone tłumy.**

Na dworcu bydgoskim zameldowali się służbowo Naczelnemu Wodzowi dowódca korpusu **gen. Thommée,** oraz komendant garnizonu bydgoskiego **gen. Chmurowicz.** Marsz. Śmigły-Rydz przy dźwiękach hymnu narodowego przeszedł przed frontem licznych organizacyj, hufców p. w., młodzieży, związków, cechów itp., po czym powitany przez przedstawicieli miejscowych władz, udał się na peron, by specjalnym pociągiem pojechać do Wyrzyska.

Marszałek wraz z towarzyszącymi mu osobami i świtą opuścił pociąg **w Osieku,** gdzie również zgromadzone tłumy zgotowały mu owacyjne przyjęcie, udając się samochodem do Wyrzyska. Od bram miasta na plac rewii udał się Marszałek w otwartym powozie, w towarzystwie wojewody **Maruszewskiego.**

Wielki dzień Wyrzyska

Wyrzysk na dzień przyjazdu Wodza przybrał się w szatę odświętną. I nigdy zapewnie tyle chorągwi nie łopotało nad miastem, nigdy tyle girland i zieleni nie zdobiło domów; placów i okień poszczególnych mieszkań, nigdy wreszcie tyle pietyzmu, entuzjazmu i gorliwości nie włożono w przygotowania do uroczystości, jak właśnie w dniach ostatnich. Z miejsca też piękne to miasteczko jednało sobie serca wielkich i maluczkich, przybywających z daleka i bliska na uroczystości.

Przybywającego Marszałka i dostojników witali w imieniu ludności pp. starosta powiatu wyrzyskiego **Muzyczka,** burmistrz miasta **Jagodziński** i przewodniczący Powiatowego Komitetu Dozbrojenia Armii rtm. rez. **Dzwonkowski.** Po powitaniu Naczelny Wódz dokonał przeglądu oddziałów wojska i organizacyj. Długo trwała ta lustracja Wodza. Wielotysięczne tłumy zgromadzone na olbrzymich, bo mieszczących ponad 8.000 osób trybunach, oraz tłumy zalegające wielki stadion — słyszały jedynie gromkie okrzyki „Czołem Panie Marszałku!", „Niech żyje Wódz", „Niech żyje Armia Polska!" i dźwięki hymnu narodowego. Wódz Naczelny sprężystym, żołnierskim krokiem przemierzał błonia podgraniczne, lustrując okiem dowódcy niekończące się szeregi **organizacyj.**

MSZA ŚW. POLOWA

Po przeglądzie rozpoczęła się Msza św., celebrowana przez ks. biskupa **Laubitza.** Wódz Naczelny zajął miejsce przed ołtarzem polowym zbudowanym w środku olbrzymich trybun. Tuż za nim na krzesłach zasiedli towarzyszący mu dostojnicy. Wśród obecnych znajdowali się: Minister spraw wojskowych gen. **Kasprzycki,** inspektor armii gen. **Bortnowski,** wojewoda poznański **Maruszewski,** wojewoda pomorski **Raczkiewicz,** dowódca korpusu gen. **Thommee,** komendant garnizonu bydgoskiego gen. **Chmurowicz,** komisarz Rządu w Gdyni mgr. **Sokół,** starosta bydgoski **Suski,** prezydent m. Bydgoszczy **Barciszewski,** starostowie i burmistrzowie okolicznych powiatów i miast, gen. s. s. Taczak, dowódcy pułków bydgoskiej dywizji, przedstawiciele urzędów i instytucyj państwowych: dyrektor P. K. P. **Dobrzycki** z Torunia, prezes S. O. w Bydgoszczy sędz. **Plejewski,** dyrektor Okręgu P. i T. inż. **Kozubek,** dyrektor I. K. R. **Lesiecki,** prokurator S. O. **Łukawski** z Bydgoszczy i w. in.

UROCZYSTY MOMENT.

Po Mszy św. nastąpił **UROCZYSTY MOMENT PRZEKAZANIA BRONI DYWIZJI BYDGOSKIEJ.** Broń przyjął symbolicznie Marsz. Śmigły-Rydz z rąk przewodniczącego komitetu **rtm. rez. Dzwonkowskiego,** który zwrócił się do p. Marszałka z krótkim przemówieniem. Odpowiedział na nie p. **Marszałek Śmigły-Rydz,** mówiąc co następuje:

Mowa Naczelnego Wodza

Szanowni Państwo! Nie miałem zamiaru i nie było w programie, żebym przemawiał. Nie mniej jednak uroczystość tak wyjątkowa wymaga także kilku moich słów. Dzień dzisiejszy, który mimo tak spóźnionego sezonu przybrał jednak tak wielkie rozmiary i wprowadził takie tłumy ludzi i doprowadził do tego bardzo serdecznego zbliżenia szerokich mas społeczeństwa do polskiego żołnierza, jest zakończeniem pewnego dzieła, które trwało dłuższy okres czasu. Jak każdy dzień i ten nie jest bez wczoraj i nie jest bez jutra. Czem było to wczoraj? Nim doszło do uwieńczenia w postaci materialnej tej ilości broni, trzeba było rzucić inicjatywę, trzeba było zejść i porozumieć się, trzeba było nawzajem związać się, znaleźć odpowiednie słowa, któreby zmusiły do wysiłku, do ofiar. O czemże mówiono? Mówiono — rzecz prosta — o armii, o żołnierzu, którego — szczęściem dla Polski — tak kocha społeczeństwo polskie. Mówiono, że trzeba by, żeby ta armia była najsilniejsza, najlepiej dozbrojona. Dlaczego? Dlatego, aby Polska, aby Ojczyzna nasza, aby Państwo Polskie było jak najsilniejsze. A dla tego Państwa, dla tej siły nas wszystkich trzeba zrobić wysiłek ochotniczy, bo to, co dziś widzimy, jako materialny wyraz, czemże jest? Nie jest czemś nakazanem, obowiązkiem, jak podatek, który trzeba zapłacić, ale jest wolą ochotniczą tego czynu społeczeństwa tutejszego. To jest wyrazem, że wszystko jedno, czy kto bogaty, czy biedny, bez względu na możliwości swe materialne, każdy dobrowolnie chciał dać swój wysiłek dla tej właśnie ogólnej sprawy. Mówię o tym z następujących powodów: bo oto, gdyby trzeba było bronić naszej Ojczyzny, to nietylko te karabiny maszynowe broniłyby jej, nietylko pociski z tych luf wypełzające raziłyby nieprzyjaciela, ale temuż nieprzyjacielowi przeciwstawiłby się także ten duch, te siły moralne, które właśnie wyzwalają się przy tego rodzaju akcjach, jak dzień dzisiejszy, jak te wszystkie dni, które go poprzedziły, tu wśród ludności powiatu wyrzyskiego. Dlatego jako reprezentant wojska, jako ten, który siłą swego obowiązku musi myśleć nie o dniu powszednim, ale na dalszą metę, nie o swych sprawach, ale o sprawach nas wszystkich, serdecznie dziękuję powiatowi wyrzyskiemu za inicjatywę, za wysiłek tak duży, który tę inicjatywę uwieńczył.

Obywatelstwo honorowe

6 miast Krajny dla Marszałka Śmigłego-Rydza

Po przemówieniu p. Marszałka podeszli do niego burmistrzowie 6 miast pow. wyrzyskiego: **Wyrzyska, Nakła, Łobżenicy, Mroczy, Wysokiej i Miasteczka i wręczyli Mu dyplomy obywatelstwa honoro-**

(Ciąg dalszy na str. 2-giej)

Na froncie pod Madrytem

ataki powstańców krwawo odpierają czerwoni

Madryt 15. 11. (PAT). Agencja Havasa donosi, iż **sytuacja na froncie dokoła Madrytu od wielu godzin nie uległa zmianie.** Po wczorajszej ofensywie, powstańcy wzmacniają swe nowe pozycje, przegrupowując swe siły. **Ataki na most francuski i na most Toledo, ponowione w dniu dzisiejszym, zostały odparte z ciężkimi stratami.**

Wojska rządowe ze swej strony również dokonały przegrupowania swych sił. Wydaje się, iż dowództwo wojsk rządowych zamierza dokonać na południe od stolicy pewnych posunięć, zmierzających do zagrożenia tyłów przeciwnika, którego linie wysuwają się w niebezpieczny sposób naprzód na zachód i na południe od Madrytu.

Fakt, iż **premier Largo Caballero mógł odwiedzić Ciempozuelos** zdaje się świadczyć, **że wojska rządowe zdołały oczyścić część odcinka drogi, prowadzącej do Aranjuezu i do Getafe.** Operacja ta świadczyłaby o pewności dowództwa wojsk rządowych do uniemożliwienia okrążenia Madrytu.

Madryt 15. 11. (PAT). Jak donosi agencja Havasa, **komitet obrony stolicy wydał wczoraj wieczorem komunikat, stwierdzający iż sytuacja dokoła Madrytu jest pomyślna.** Komunikat nawołuje do kontynuowania oporu.

Walencja, 15. 11. (PAT). Wczoraj wieczorem **powrócili z Madrytu do Walencji po kilkudniowym pobycie premier Largo Caballero i minister spraw zagranicznych rządu madryckiego Alvarez del Vayp,** odbyło się posiedzenie rady ministrów, w którym wzięli udział wszyscy członkowie rządu z wyjątkiem ministra przemysłu i handlu, którzy pozostają jeszcze w Madrycie.

Madryt, 15. 11. (PAT). Korespondent Havasa donosi, iż **powstańcy uparcie starają się przebić front wojsk rządowych w pobliżu t. zw. Mostu Francuskiego** w odległości 2 klm. od dworca północnego. Dzisiaj rano legioniści i oddziały marokańskie gwałtownie zaatakowały to miejsce. Atak poprzedziło przygotowanie artyleryjskie. Piechota ruszyła do ataku, popierana przez samochody pancerne. Początkowo **wojska rządowe zdawały się nie przyjmować bitwy,** jednocześnie jednak dokonały ruchu okrążającego, który **zmusił powstańców do szybkiego wycofania się.** Według pierwszych oficjalnych danych, powstańcy stracili trzy tanki, które dostały się w ręce wojsk rządowych.

Okropne potworności

Londyn (PAT). Korespondent Reutera donosi z Gibraltaru, **że po zajęciu zagłębia węglowego Riotinto powstańcy rozstrzelali przeszło 15 tysięcy górników komunistów,** w tej liczbie około **100 kobiet.** Wiadomości te otrzymał korespondent od pewnego Anglika, wyższego urzędnika jednej z kopalń, który przybył do Gibraltaru. **Wiele z tych egzekucyj odbyło się publicznie na oczach wyższego personelu kopalń.**

Zaprzeczenie gen. Franco

„Nikomu nie zwierzam się z mych planów operacyjnych"

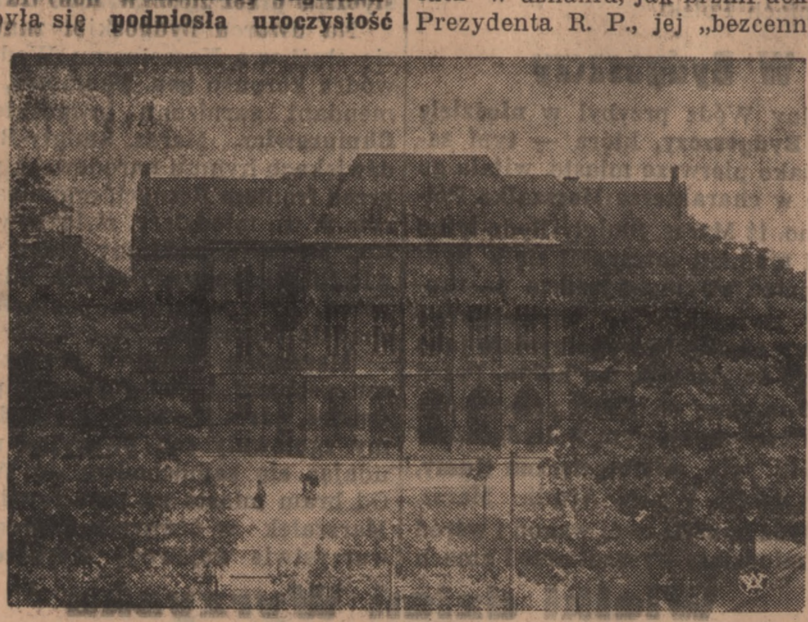
Avila 15. 11. (PAT). Generał Franco udzielił korespondentowi Havasa wywiadu, w którym oświadczył: „Zaprzeczam kategorycznie wiadomościom, jakie ukazały się w licznych dziennikach zagranicznych, jakobym miał oświadczyć, że bombardowanie Madrytu będzie trwało do chwili poddania miasta, i że zburzymy dzielnicę po dzielnicy, ponieważ to jest jedyne rozwiązanie obecnej sytuacji. Nigdy nic podobnego nie powiedziałem".

Korespondent Havasa zaznacza, iż gen. Franco nie ma zwyczaju czynić nikomu zwierzeń, dotyczących operacyj wojennych.

W dostojnych murach Uniwersytetu Jagiellońskiego

Pełna godności uroczystość dekoracji „Polską odrodzoną"

Kraków, 15. 11. (PAT.) Dzisiaj **w dostojnych murach Wszechnicy Jagiellońskiej** odbyła się **podniosła uroczystość wręczenia Uniwersytetowi Jagiellońskiemu przez pana Ministra W. R. i O. P. Świętosławskiego w imieniu Pana Prezydenta Rzeczypospolitej prof. I. Mościckiego insygniów orderu „Polonia Restituta"** w uznaniu, jak brzmi dekret Pana Prezydenta R. P., jej „bezcennych zdobyczy w dziedzinie polskiej nauki, pielęgnowania tradycji historycznych i patriotycznego wychowania wielu pokoleń".



Uniwersytet Jagielloński (od strony plant)

Wizyta p. Wojewody Pomorskiego w Poznaniu

W piątek, 13 bm. p. Wojewoda Pomorski Władysław Raczkiewicz wyjechał do Poznania, gdzie złożył wizyty Prymasowi Polski ks. kardynałowi **Hlondowi,** Wojewodzie Poznańskiemu **Maruszewskiemu** oraz wszystkim szefom władz niezespolonych, których kompetencje rozciągają się na teren Województwa Pomorskiego, a których siedziba mieści się w Poznaniu.

W godzinach popołudniowych p. Wojewoda Pomorski Raczkiewicz odbył dłuższą konferencję z Wojewodą Poznańskim **Maruszewskim** i kuratorem szkolnym **dr. Jakóbcem.**

Tego samego dnia p. Wojewoda Raczkiewicz powrócił do Torunia i objął urzędowanie.

Na rzecz Bratniej Pomocy Związku Legionistów

Komisarz Ubezpieczalni Społecznej w Toruniu p. **mgr. Schab** — jak nas informują — przekazał przyznane mu jako Komisarzowi pobory w kwocie zł 250 miesięcznie na rzecz Bratniej Pomocy Związku Legionistów w Toruniu, o czym w dniu 9 bm. powiadomił Zarząd Związku Legionistów i Dyrekcję Ubezpieczalni.

Obniżenie praw w gimnazjum niemieckim w Grudziądzu

Jak się dowiadujemy, władze szkolne obniżyły pryw. gimnazjum niemieckiemu **w Grudziądzu** posiadane dotychczas pełne prawa szkół państwowych na niepełne.

Przyczyną tego zarządzenia jest podobno brak selekcji i nieformalności przy egzaminie wstępnym do klasy I-ej gimnazjalnej.

Kamień węgielny pod gmach Aeroklubu Lwowskiego

Lwów 15. 11. (PAT). Dnia 14 bm. **na lwowskim lotnisku w Skniłowie** odbyło się **poświęcenie kamienia węgielnego pod budowę własnego gmachu Aeroklubu Lwowskiego.**

Po akcie poświęcenia odbyły się **pokazy lotów szybowcowych i motorowych oraz demonstracja szybowca motorowego ITS.,** skonstruowanego dopiero niedawno w Polsce. Jest to szybowiec dla zaawansowanych.

Na zakończenie odbyło się zwiedzanie urządzeń i pokaz prac Instytutu Techniki Szybownictwa (ITS). Przy tej sposobności dodać należy, że pierwsze loty szybowcowe w Polsce odbyły się we Lwowie z inicjatywy Studium Lotniczego Politechniki Lwowskiej.

Braciszek zakonny na rogach buhaja

(ch) **Poznań,** 13. 11. (Tel. wł.) **Na dziedzińcu klasztoru w Majkowicach zerwał się z łańcucha buhaj i rzucił się na braciszka zakonnego, przewalił go na ziemię i począł tratować racicami i bóść rogami. Gdy zobaczył to przeor zakonu, pobiegł do mieszkania i wróciwszy ze strzelbą, kilkoma wystrzałami zabił rozwścieczone zwierzę. Ciężko rannego braciszka w agonii zawieziono do szpitala.**

Utrzymanie pokoju i nienaruszalność granic

tezami polityki rumuńskiej

Bukareszt 15. 11. (PAT). Otwarcie sesji parlamentu odbyło się bardzo uroczyście w obecności króla, członków rządu i korpusu dyplomatycznego.

Król Karol odczytał orędzie w którym, stwierdziwszy owocną pracę rządu we wszystkich dziedzinach, zapowiedział złożenie w ciągu bieżącej sesji projektów szeregu ustaw dotyczących m. in. prasy, statutu funkcjonariuszy państwowych i wzmocnienia sił obronnych kraju.

Przechodząc do spraw polityki zagranicznej, orędzie królewskie stwierdza, iż **Rumunia niezłomnie i z całym spokojem będzie kontynuowała swą politykę,** której najwyższym celem jest **utrzymanie pokoju i nienaruszalność granic.**

Zaręczyny syna prezydenta Roosevelta

Waszyngton, 15. 11. (PAT) W kołach politycznych Waszyngtonu wielkie wrażenie wywołała **sensacyjna wiadomość o zaręczynach panny Ethel Dupont,** siostrzenicy prezesa rady administracyjnej wielkich amerykańskich zakładów, produkujących broń i amunicję „Dupont de Nemours", **z synem prezydenta Roosevelta — Franklinem** Rooseveltem. Jak wiadomo, rodzina Dupont de Nemours podczas ostatnich wyborów prezydenta Stanów Zjednoczonych gwałtownie zwalczała kandydaturę prezydenta Roosevelta, popierając jego przeciwnika Landona.

(Ciąg dalszy ze strony 1)

wego tych miast, a dowódcy pułków dywizji bydgoskiej — **odznaki pułkowe** dla starosty Muzyczki, burmistrzów miast i członków komitetu.

Uroczystość wręczenia broni zakończyła **defilada przed Marszałkiem Rydzem-Śmigłym.** Defilada ta, trwająca dwie godziny, miała przebieg imponujący. Przed Naczelnym Wodzem przemaszerowały organizacje, liczące dziesiątki tysięcy uczestników. Wielokilometrowy pochód zakończyła efektowna grupa młodzieży w strojach ludowych, która odtańczyła przed trybuną Marszałka szereg tańców regionalnych.

W dniu wczorajszym **Wyrzysk gościł około 50.000 uczestników uroczystości.** Akt wręczenia broni dywizji bydgoskiej **odbył się w obecności** ponad **30.000 uczestników.**

Ziemia z grobów żołnierskich w Ameryce

na kopiec na Sowińcu

Na pokładzie M. S. „Batory" ks. Sękiewiecz z miejscowości New Hampshire w St. Zjednoczonych przywiózł **urnę z ziemią na kopiec Marszałka Piłsudskiego,** pobraną w obecności ambasadora Potockiego **z grobów żołnierzy amerykańskich i polskich, poległych w czasie wojny światowej,** znajdujących się w miejscowości **Chisopee.**

Życzenia z zagranicy dla Marszałka Śmigłego-Rydza

Warszawa (PAT). Z okazji nominacji Pan Marszałek Śmigły-Rydz otrzymał życzenia od następujących wysokich osobistości zagranicznych: **Gen. Zehnera,** podsekretarza stanu w austriackim min. obrony krajowej, **gen. H. Denisa,** belgijskiego ministra obrony narodowej, **gen. van den Bergena,** — szefa sztabu głównego w Belgii, **gen. Krejci,** — w imieniu armii czechosłowackiej, **gen. Laidonera,** — naczelnego dcy armii estońskiej, **gen. Lilla** — estońskiego ministra obrony narodowej, **gen. Reeka,** — szefa sztabu armii estońskiej, **Bluma** — premiera Francji, **Marszałka Francji — Petain'a,** szefa sztabu głównego armii francuskiej — **gen. Gamelin'a,** francuskiego ministra wojny — **Daladier'a,** włoskiego wiceministra wojny — **gen. Paraini'ego,** włoskiego ministra spraw zagranicznych — **hr. Ciano** i wiceministra spraw zagr. **Bastianini'ego,** japońskiego ministra spr. wojsk. — **gen. Terauchi,** naczelnego dowódcy armii łotewskiej **gen. Berlisa, gen. Balodisa,** łotewskiego ministra wojny; gen. **Hermana Goeringa,** marszałka polnego Niemiec — **Blomberga,** rumuńskiego ministra obrony narodowej — **gen. Angelescu, gen. Nygrena,** — szefa sztabu armii szwedzkiej, **gen. Roedera,** — ministra obrony narodowej Węgier, oraz angielskiego marszałka polnego — **Deverella.**

Poza tym nadesłali depesze: **gen. Faury, gen. Coselschi** z Rzymu, **p. Devey** z Chicago, b. minister pełnomocny Rumunii — **Victor Cadere,** b. minister pełnomocny Łotwy w Warszawie — **Droswald, Towarzystwo polsko-jugosłowiańskie** w Zagrzebiu, **Towarzystwo polsko-łotewskie** w Rydze,, **Zarząd Banku Francusko-Polskiego w Paryżu, Towarzystwo polsko-szwedzkie** w Sztokholmie, **Zarząd Towarzystwa Francusko-Polskiego Kolei Żelaznych,** Stowarzyszenie Polsko-Włoskie z Wenecji.

Pan Marszałek Śmigły-Rydz wysłał na powyższe depesze podziękowania telegra-

30 tys. depesz i 11 tys. listów

Warszawa (PAT). Według informacji uzyskanych przez PAT, **z okazji nominacji Marszałek Śmigły Rydz otrzymał około 30 tysięcy telegramów oraz ponad 11 tysięcy listów z życzeniami i wyrazami hołdu.**

Podziękowanie Naczelnego Wodza

Składam serdeczne podziękowanie wszystkim oddziałom wojskowym, instytucjom, zakładom naukowym, organizacjom i wszystkim osobom, które przesłały mi życzenia w dniu 10-go listopada.

Ich mnogość jest dla mnie wyrazem głębokiego współżycia, łączącego społeczeństwo z armią.

Śmigły-Rydz

Wychodźstwo polskie w hołdzie Marszałkowi Śmigłemu-Rydzowi

Telegramy z całego świata

Warszawa. Ze wszystkich środowisk wychodźtwa polskiego napływają na ręce ministra spr. zagr. Becka liczne telegramy **z gratulacjami i hołdem dla Marszałka Śmigłego - Rydza.**

Związek Narodowy Polski w Stanach Zjednoczonych przesłał z podpisem cenzora Świetlika i prezesa Romaszkiewicza telegram treści następującej: „W uroczystym dniu wręczenia buławy marszałkowskiej przesyłamy serdeczne życzenia, łącząc się z całą Polską w uczuciach radości i wyrażając nadzieję, że dzień ten będzie zwiastunem lepszej jaśniejszej przyszłości dla Rzeczypospolitej".

Centralny Związek Towarzystw i Organizacyj Polskich w Belgii, Centralny Związek Kobiet, Związek Strzelecki, Związek b. kombatantów i Rezerwistów i Związek Harcerski przesłały z Brukseli telegram, w którym proszą ministra Becka o oświadczenie Naczelnemu Wodzowi, iż w dniu wręczenia mu buławy marszałkowskiej całe wychodźtwo polskie w Belgii łączy się w hołdzie dla następcy Wielkiego Budowniczego Odrodzonej Polski Marszałka Piłsudskiego i spieszy ponowić swe ślubowanie wierności pracy dla dobra i chwały Ojczyzny.

Stowarzyszenie Weteranów Armii Polskiej w Ameryce nadesłało telegram z życzeniami długiego i owocnego przewodnictwa Marszałkowi Śmigłemu - Rydzowi.

Związek Sokołów w Pitsburgu nadesłał telegram następującej treści: Sokolstwo polskie w dniu Święta Niepodległości i z okazji wręczenia buławy Marszałkowi Śmigłemu - Rydzowi łączy się w serdecznym akordzie z całym Narodem. Niech żyje Polska. Czołem!

Związek Towarzystw Polskich i Związek Strzelecki obwodu Tuluza przesłały telegram, w którym wyrażając hołd Marszałkowi Śmigłemu - Rydzowi zapewniają Go o gotowości złożenia daniny z krwi i mienia dla dobra ojczyzny oraz wierności dla ideałów Wskrzesiciela Państwa, które kontynuuje Marszałek Śmigły - Rydz.

Poza tym telegramy hołdownicze i gratulacyjne dla Marszałka Śmigłego - Rydza nadesłali m. in. Związek Stowarzyszeń Polskich w Rumunii, Związek Obrony Narodowej Im. Piłsudskiego w Nowym Jorku, Syndykat Dziennikarzy Polskich w Chicago, Związek Prawników Polskich w Chicago, Zjednoczenie Polsko - Katolickie w Kurytybie, Żołnierze polscy w Montrealu, kolonia polska w Rio de Janeiro, Komitet Tow. Polskich w Lille, Rada Porozumiewawcza Związków Polskich we Francji itd.

Słowacy o Polsce

Bratislawa, 13. 11. (PAT). Poseł Sidor ogłasza w **„Słowaku"** artykuł z okazji polskiego święta Niepodległości.

„Znaczenie międzynarodowe Polski — pisze autor — wzrasta z każdym dniem. Położona między państwami, opanowanymi przez dwa zwalczające się systemy: narodowy socjalizm i komunizm, **Polska odgrywa w Europie bardzo poważną rolę.** Kiedyś Polska była wałem ochronnym przed naporem hord mongolskich, obecnie **broni Europy przed zalewem azjatyckiego bolszewizmu.** Słowacy, których łączy z Polakami nie tylko bezpośrednie sąsiedztwo, ale także bliskie pokrewieństwo życzą, aby Polska rozkwitała i spełniła swe zadania, jako wielkie słowiańskie państwo w Europie.

Zgon Stefana Grabińskiego

Lwów, 13. 11. (PAT). Wczoraj zmarł we Lwowie znany literat ś. p. **Stefan Grabiński.** Był on laureatem nagrody literackiej miasta Lwowa. Pogrzeb wybitnego pisarza odbędzie się w sobotę.

Uroczystości w rocznicę zawieszenia broni



Zdjęcie przedstawia fragment defilady w Paryżu pod Łukiem Tryumfalnym w 18-ą rocznicę zawieszenia broni

Zagonowa szlachta podkarpacka u P. Prezydenta Rzplitej



P. Prezydent Rzplitej przyjął na dziedzińcu Zamku Królewskiego w Warszawie hołd Związku Szlachty Zagonowej Podkarpackiej, która w liczbie kilkuset przybyła do Stolicy, celem wzięcia udziału w Święcie Niepodległości. Zdjęcie nasze przedstawia P. Prezydenta RP. przed frontem przedstawicieli Zw. Szlachty Zagonowej Podkarpackiej

Żandarmeria i policja węgierska na Rossie

Wilno. Do Wilna przybyła delegacja węgierskiej żandarmerii i policji w towarzystwie 4 wyższych oficerów policji z komendantem głównym pp. gen. Kordjanem Zamorskim na czele. Po powitaniu na dworcu przez przedstawicieli policji i władz państwowych i po przejściu przed kompanią honorową policji, goście udali się do Komendy Policji, po czym zwiedzali zabytki miasta. Następnie delegacja złożyła wizytę wojewodzie wileńskiemu Bociańskiemu.

Z województwa delegacja pojechała na cmentarz Rossa, gdzie złożyła hołd sercu Marszałka Piłsudskiego. W czasie składania kwiatów na płycie grobowca orkiestra odegrała hymny węgierski i polski.

Organ czechosłowackich agrariuszy o Marszałku Smigłym-Rydzu

„Venkov", organ agrariuszy czechosłowackich, poświęca w numerze z dnia 10 bm. artykuł wstępny Marszałkowi Rydzowi Śmigłemu. Artykuł ten jest utrzymany w bardzo ciepłym tonie. Po krótkim skreśleniu ważnych dat historycznych z życia Marszałka, najbliższego współpracownika oraz ucznia Marszałka Józefa Piłsudskiego artykuł omawia rolę, jaka przypadła Marszałkowi Rydzowi-Śmigłemu w Polsce, położonej między dwoma dyktatorskimi państwami. Rola ta jest o tyle naturalna, że opiera się na opinii publicznej, która, nie wyłączając opozycji polskiej, „respektuje duży autorytet". Artykuł ten kończą nast. zdania: „Przeświadczeniem opinii publicznej polskiej jest potrzeba organizowania obrony państwa w pełnym tego słowa znaczeniu. Tylko wewnętrzna i wojskowa siła państwa gwarantuje niezawisłość i trwałość Polski. Wychodząc z tego założenia, zwierzchnie czynniki w Polsce tworzą świadome i moralne autorytety, któreby zgodnie odpowiadały mocarstwowym i moralnym potrzebom państwa. W dzień Święta Niepodległości będzie Polska reprezentowana już głową, przedstawiającą wyraźny kierunek jej polityki. Jest bowiem pewne, że Marszałek Śmigły-Rydz ma oparcie w opinii publicznej. Jego aktywne ustosunkowanie się do polityki zagranicznej było powitane również w Czechosłowacji. Czechosłowacja bez względu na to, jakie są obecne stosunki z Polską, nie ma i nie może mieć interesu w jakimkolwiek osłabianiu mocarstwowej pozycji Polski. Odwrotnie — ma bezpośredni interes w rosnącej sile mocarstwowej swego wschodniego sąsiada, ponieważ silny, skrzepnięty, zawsze gotowy czynnik na wschodzie jest gwarancją pokoju we wschodnich częściach Europy. Autorytet, który w Polsce reprezentuje taką politykę, ma również uznanie między nami".

Nie monarchia a rząd narodowy

Brat generała Franco

o dążeniach i celach powstańców

Neapol, 12. 11. (PAT) Dziś rano przybył do Neapolu m/s **„Vulcanic",** który w drodze z Nowego Yorku zatrzymał się **w Lizbonie.** Na pokładzie statku wśród kilkuset podróżnych znajdował się **mjr. Ramon Franco, brat szefa rządu w Burgos.** Mjr. Franco, który jest wybitnym lotnikiem, wsiadł wraz z żoną i córkami na statek „Vulcanic" w Lizbonie.

Ramon Franco udzielił na pokładzie statku przedstawicielom prasy włoskiej następującego wywiadu: „Ruch narodowościowy w Hiszpanii jest wypływem głębokiego sentymentu, ożywiającego cały naród. Przywrócenie monarchii nie byłoby korzystnym dla Hiszpanii, gdyż z monarchią były połączone zawsze wewnętrzne niesnaski, mieszkańcy kraju dążą natomiast do rządu narodowego, mogącego zapewnić spokój i dobrobyt. Obecny ruch powstańczy nie jest polityczny ani też katolicki i nie odbywa się pod kierunkiem jakiegokolwiek stronnictwa. Dążenia całego narodu ogniskują się w walce, mającej na celu utworzenie rządu narodowego, który początkowo będzie miał charakter wojskowy, aby się następnie przekształcić w organizację korporacyjną".

Ofiara min. Becka na pomoc bezrobotnym

Warszawa (PAT). Minister spraw zagr. **Józef Beck zadeklarował na pomoc zimową bezrobotnym** z funduszu dyspozycyjnego **50 tysięcy złotych.**

Gen. Kasprzycki na pomoc zimową

Warzzawa (PAT). Minister spraw wojsk. **gen. Kasprzycki** przyjął w sobotę prezydium Stołecznego Komitetu Zimowej Pomocy Bezrobotnym w osobach: **min. Siedleckiego, posła Snopczyńskiego i dyr. Grunwalda,** którym ofiarował na pomoc zimową z funduszu dyspozycyjnego **zł 30.000.**

„Dar Pomorza" w Kanale Panamskim

Warszawa (PAT). Statek Szkolny Państw. Szkoły Morskiej **„Dar Pomorza"** w dniu 12 bm. przybył do **Colon w Panamie,** skąd po 4-dniowym postoju uda się w dalszą drogę **na wyspy Galapagos** na Oceanie Spokojnym. **Na statku wszystko w porządku. Uczniowie i załoga zdrowi.**

Zderzenie kutra ze statkiem

Jastarnia (PAT). Kuter motorowy rybaka Jana Konkego przy wjeździe do portu w Jastarni **najechał na statek rybacki,** służący do przechowywania węgorzy. Na skutek zderzenia, **statek poszedł na dno, kuter zaś uległ uszkodzeniu.** Zatopiony statek zostanie wydobyty na powierzchnię. Wypadku w ludziach nie było.

Poświęcenie i otwarcie kolejki linowej

Kraków (PAT) W niedzielę, **dnia 22 bm.,** odbędzie się w Zakopanem uroczyste **otwarcie i poświęcenie kolejki linowej z Kuźnic na Kasprowy Wierch.** Na uroczystość tę zapowiedziany jest przyjazd przedstawicieli rządu. Aktu poświęcenia dokona **ks. metropolita krakowski Sapieha.**

GŁOSY I ODGŁOSY

Warcholąca młodzież

W artykule p. t. „Niesłychany wybryk warcholstwa", omawia **„Kurier Poranny"** skandaliczny komunikat, ogłoszony w **„Gońcu Warszawskim"** przez prezesów Bratnich Pomocy studentów Uniwersytetu, Politechniki i Szkoły Gł. Gosp. Wiejskiego, z którego dowiedzieliśmy się, że

„rektorzy uczelni zwrócili się do Bratnich Pomocy, aby reprezentowały młodzież akademicką w uroczystości wręczenia buławy marszałkowskiej Wodzowi Naczelnemu. W odpowiedzi na to wezwanie prezesi Bratnich Pomocy zwrócili się, jak wynika z ich komunikatu, do rektorów o „wyjaśnienia" i dopiero, uzyskawszy ich oświadczenie co do „ściśle wojskowego charakteru uroczystości", zdecydowali się na wzięcie w nich udziału. Szanowni prezesi bowiem, jak stwierdzają, obawiali się, że „uroczystość wręczenia buławy mogłaby być przez czynniki polityczne połączona z proklamowaniem nowej partii".

„Kurier Poranny" nazywa komunikat ten niezwykłym dokumentem warcholstwa i pisze ironizując:

„Prezesi Bratnich Pomocy mogliby zażądać, aby przedstawiono im uprzednio na piśmie teksty przemówień najwyższych dostojników Rzeczypospolitej, jakie miały być wygłoszone, by sprawdzić, czy nie będzie w nich akcentów politycznych, które nie zyskałyby aprobaty prezesów".

Jak to pięknie, że w tym wypadku panowie prezesi:

„uwierzyli na słowo rektorom i łaskawie wzięli udział w uroczystościach".

Dalej czytamy:

„Można, oczywiście, nawet należy się dziwić panom rektorom, jeśli istotnie wdawali się w jakiekolwiek „wyjaśnienia" w sprawie wtorkowych uroczystości.

I czyż nie jest cyniczną hipokryzją powoływanie się przez pp. prezesów przy tej okazji na tę młodzież akademicką, która swą krwią przypieczętowała wiarę w ideę Niepodległości i wierność Wodzowi Narodu? Zasłanianie bohaterstwem, krwią i trudem żołnierskim swych poprzedników na ławach akademickich własnego warcholstwa, stosowane tak często przez eksponentów endeckich na terenie studenckim, jest profanacją naszych tradycyj studenckich, naszych walk, naszych ideałów i pamięci naszych kolegów, którzy służbę tym ideałom zapłacili śmiercią żołnierską".

„Polska Zbrojna" aprobując w zupełności stanowisko „Kurjera Porannego", **dodaje, że** tego rodzaju wystąpienia mogą **przebrać** miarę cierpliwości wojska.

Sport i Kultura Fizyczna

Nasz tygodniowy Dodatek Sportowy

Poznań i Kraków walczą w finale o puchar Pana Prezydenta Rzeczypospolitej

Porażka Pomorza w Poznaniu 5:0 (3:0)

Poznań (PAT) **Na boisku Warty** w Poznaniu odbył się drugi **półfinałowy mecz o puhar Pana Prezydenta RP.** pomiędzy drużynami **Poznania i Pomorza. Zawody zakończyły się wysokim zwycięstwem Poznania 5:0 (3:0).**

Bramki dla zwycięzców strzelili **Mikołajewski (3) i Musielak (2). Ci dwaj byli najlepszymi graczami na boisku.**

Drużyna Pomorza, aczkolwiek **grała bardzo ofiarnie i dyktowała ostre tempo**, zawiodła jednak, zwłaszcza w **pozycjach podbramkowych,** i to do tego stopnia, **że nie umiała nawet wyzyskać rzutu karnego**, podyktowanego na jej korzyść i obronionego bardzo przytomnie przez bramkarza poznańskiego Marka.

Publiczności zaledwie około 1000 osób, mimo sprzyjającej pogody.

Do finału zawodów o puhar Pana Prezydenta RP doszły zatem reprezentacje **Krakowa i Poznania. Liga została definitywnie wyeliminowana.**

Cracovia bije reprezentację Polski

Reprezentacja Ligi Państwowej przegrywa w Krakowie 3:5

Kraków (PAT). Rozegrany w niedzielę na boisku **Cracovii półfinałowy mecz o puhar Polski pomiędzy reprezentacjami Ligi i Krakowa** zakończył się niespodziewanym zwycięstwem Krakowa nad drużyną Ligi w stosunku 5:3 (2:2).

Porażka Ligi jest tym większą sensacją, że stanowiła ona **nieoficjalną reprezentację Polski**, podczas gdy Kraków był reprezentowany przez Cracovię.

Właściwie zawody w przepisanym czasie dały wynik nierozstrzygnięty 2:2 (1:0). Dopiero zarządzona dogrywka przypieczętowała porażkę Ligowców.

Liga wystąpiła w składzie: **Albański, Gemza, Gałecki, Kotlarczyk, Wasiewicz, Dytko, Skóra, Matjas, Szerfke, Wilimowski i Wodarz.**

Zespół Krakowa oparty był na drużynie Cracovii, która dała do reprezentacji 8 piłkarzy. Poza tym w skład reprezentacji wchodzili Reder i Makabi i dwaj piłkarze Tarnovii Baj i Krawczyk. Skład Krakowa był zatem następujący: Pawłowski, Laseta, Pająk, Góra, Reder, Zizka, Baj, Krawczyk, Korbas, Szeliga i Zembaczyński.

W 9-tej minucie za **faul Gemzy** dyktuje sędzia rzut karny, z którego **Góra** uzyskuje **prowadzenie dla Krakowa. Ligowcy grają bez wyrazu.** Ataki ich dochodzą zaledwie do linii obrony gospodarzy. Bramkarz Pawłowski nie otrzymał w tym okresie gry ani jednego groźnego strzału.

Po przerwie gra była w dalszym ciągu **żywa i emocjonująca.** Powoli publiczność zaczyna wierzyć w przegraną Ligi.

Każde udane pociągnięcie krakowianina jest **żywo oklaskiwane przez widownię.** W 13 min. wśród ogromnego entuzjazmu Korbas strzela drugą bramkę i **Kraków prowadzi 2:0.**

Z kolei Liga rozgrywa się i wyzyskując zmęczenie Krakowian, przychodzi do głosu. W 33 min. gry daleki strzał **Skóry** dobija Szerfke, zdobywając **pierwszy punkt dla Ligi.** Z winy bramkarza, który niepotrzebnie wybiegł. W dwie minuty po tym **Wilimowski poprawia na 2:2.**

Wobec wyniku nierozstrzygniętego sędzia zarządza dogrywkę dwa razy po 15 minut.

Już w 3 min. **Zembaczyński zdobywa** dla Krakowa trzecią bramkę. **Ligowcy są wyraźnie speszeni.**

W 10 min. znowu **Zembaczyński** uzyskuje czwarty punkt i **Kraków prowadzi 4:2.**

Po nowej zmianie pól za krytykę orzeczeń sędziego zostaje wykluczony z gry **Matjas.** Teraz do końca gry Kraków ma przewagę. **W 5 min. Szeliga strzela piąty punkt dla Krakowa.**

Ligowcy tylko sporadycznie wypadami podchodzą pod bramkę przeciwnika. Ostatnim akordem jest akcja **Wilimowskiego,** który wyzyskując nieporozumienie obrońców, strzelił trzecią bramkę dla Ligi, ustalając wynik dnia.

W drużynie zwycięzców najsilniejszą częścią była **linia defensywy.** Jej należy w pierwszym rzędzie przypisać zasługę zwycięstwa. W pomocy środkowy Reder był słabszy. Atak Krakowa prowadzony przez Korbasa nie wyzyskał szeregu korzystnych sytuacyj.

W drużynie ligowców zawiodła przede wszystkim linia ataku. Wodarz i Wilimowski byli dokładnie kryci i rzadko dochodzili do strzału.

W pomocy Wasiewicz nie utrzymywał współpracy z bocznymi. Obrońcy Gemza i Gałecki nie stanowili zbyt dobranej pary. **Albański nie zawinił żadnej bramki.**

Porażka graczy dawnego ligowego TKS-u

„Ligowcy" — T. K. S. „29" 4:8 (1:4)

Na boisku miejskim w Toruniu drużyna złożona z graczy dawniejszego ligowego T. K. S.-go rozegrała w dniu wczorajszym drugi w tym sezonie mecz piłki nożnej z rezerwową drużyną T. K. S.go „29". Tym razem „ligowcy" przegrali w kompromitującym stosunku 8:4, do przerwy 4:1. Na pierwszym meczu zebrało się około 1000 osób, a wczoraj mimo pięknej pogody przybyło zaledwie 300 osób. Radzimy „ligowcom" zmienić przeciwnika, albo wogóle nie grać, gdyż same nazwiska dawniejszych „Asów" straciły już na giełdzie sportowej swoją wartość, a mecze o takim poziomie jak to widzieliśmy wczoraj mogą zupełnie zniechęcić tę i tak małą garstkę zapaleńców sportowych.

Zawody prowadził zbyt przychylnie dla „ligowców" p. Wargin, którego decyzje uratowały „ligowców" od jeszcze większej porażki. Mecz od początku do końca był prowadzony w żółwim tempie i obydwie drużyny traktowali go jako rozrywkę.

Bramki dla zwycięzców zdobyli: Katlewski 2, Duchnicki 2, Górecki 3, Affeldt 1. dla pokonanych Dejewski 2 i Cieszyński Leon 2.

Na wyróżnienie w drużynie „ligowców" zasługuje jedynie Cieszyński Leon i Dolewski, reszta grała beznadziejnie słabo, chwilami nie startowała do piłki, widocznie przeszkadzały im brzuszki.

Martyna i towarzysze milczą...

Cel ich wyjazdu do Ameryki nadal oficjalnie nie znany

Na „aBtorym", który w sobotę o godzinie 21,15 przybył z Nowego Jorku do Gdyni, powrócili popularni piłkarze polscy, **Martyna, Nawrot, Drabiński i Cybulak.**

Aby dowiedzieć się wreszcie prawdy o tajemniczym wyjeździe sportowców z Polski do Nowego Jorku, współpracownik nasz bezpośrednio po przycumowaniu statku do brzegu przy dworcu morskim wszedł na pokład „Batorego" i tam wkrótce **odszukał czterech „uciekinierów" z „Legii".**

Lecz wtedy dopiero **nastąpiła niespodzianka** — indagowani przez naszego współpracownika wszyscy czterej zgodnie oświadczyli, iż **w sprawie swego wyjazdu do Ameryki prasie nigdy żadnego wywiadu nie udzielą.**

O piłkarzach nie chcieli również mówić członkowie załogi „Batorego" i to począwszy od kapitana statku Borkowskiego, a skończywszy na boy'u. Jeden ze stewardów motorowca odpowiedział naszemu wysłannikowi krótko, że ani Martyny, ani też pozostałych piłkarzy „Legii" na statku wogóle nie widział, choć **w rzeczywistości czterej sportowcy odbywali podróż w sąsiedztwie jego kabiny.**

Okazuje się, że tak piłkarze, jak i załoga „Batorego" stosują się ściśle do wydanego w piątek telegraficznie przez kierownictwo Linii Gdynia—Ameryka, w porozumieniu z Klubem Sportowym „Legia", zarządzenia, **by prasy absolutnie nie informowano o powodach i szczegółach wyjazdu Martyny i towarzyszy.**

Tak więc podróż piłkarzy „Legii" nadal przez pewien czas będzie otoczona tajemnicą. Wiadomo tylko, na razie, że Martyna i tow. brali udział w meczu w barwach „Batorego", rozegranym z drużyną nowojorską z wynikiem 4:1 na korzyść naszych piłkarzy.

Niemcy remisują z Włochami 2:2

Sensacyjny mecz w Berlinie

Berlin (PAT). Na olbrzymim wypełnionym do ostatniego miejsca **stadionie olimpijskim w Berlinie** rozegrany został w niedzielę **międzypaństwowy mecz piłkarski Niemcy — Włochy,** zakończony niespodziewanie **wynikiem nierozstrzygniętym 2:2. Do przerwy prowadzili Niemcy 2:1.**

Zawody wywołały w Niemczech **niebywałe zainteresowanie. Na dwa tygodnie przed meczem wszystkie bilety zostały sprzedane. 67 specjalnych pociągów przewiozło 70.800 widzów** ze wszystkich krańców Rzeszy. **40.000 widzów poza tym dał Berlin.** Przybyła również liczna wycieczka z Włoch. Ogółem liczba widzów przekroczyła **110.000.**

Początkowo włoska drużyna **ma zdecydowaną przewagę.** Przez 30 minut ataki włoskie wciąż **zagrażają bramce niemieckiej.** Zapowiada się **wysokie zwycięstwo gości.** Tymczasem **Włochom** udało się zdobyć **tylko jedną bramkę przez Pasinatiego w trzeciej minucie.** Dalsze ataki nie miały wykończenia względnie załamały się na **zaciekłej obronie gospodarzy.** Po 30 minutach obraz gry się zmienia. **Niemcy przyjmują inicjatywę** i ataki ich goszczą teraz częściej na polu włoskim. **W 35 minucie** jeden z tych ataków kończy się bramką zdobytą przez **Sifflinga.** Następuje krótki **okres przygniatającej przewagi drużyny niemieckiej.** Włosi **cofają aż 8 graczy do obrony.** Mimo to w **39 minucie Sifflingowi udaje się przebić przez mur obrony gości** i podwyższyć wynik do 2:1 dla Niemców. Wynik ten utrzymuje się do przerwy.

Po zmianie pól zaznacza się **dalsza przewaga drużyny niemieckiej,** której ataki są znacznie groźniejsze. W tym okresie napad włoski gra o **klasę gorzej** od swego przeciwnika, natomiast **świetna obrona** skutecznie paraliżuje **akcje niemieckie,** ratując w ten sposób **zespół włoski przed porażką. W 51 minucie** Włosi z wypadu uzyskują przez **Ferrariego** drugą bramkę ustalając wynik dnia. Ostatnie 20 minut należą znowu do Włochów. Wynik meczu nie ulega jednak zmianie.

Wyróżnili się w drużynie niemieckiej: Jakob, Kitzinger, Gellesch i Goldbrunner, u Włochów: Ferrari, Colaussi, Pasinati i Ronzeglio. Zawody prowadził sędzia szwedzki p. Ekloef.

Na ringu w Łodzi

Krakowski „Wawel" przegrywa

Łódź (PAT). Towarzyski **mecz bokserski** między **Wawelem** (Kraków) a łódzkim **Hakoahem** przyniósł zwycięstwo gospodarzom w stosunku 11:5.

Wyniki poszczególnych spotkań były następujące:

W wadze muszej: Rosman (H) pokonał na punkty Kwiatka (W), **w koguciej:** Liberman (H) na punkty zwyciężył „Jerzyka"; **w piórkowej:** Fagot (H) zwyciężył Wnęka (W). W drugim spotkaniu w tej wadze Gotfrid (H) pokonał Abrahama (W) przez dyskwalifikację tego ostatniego w trzeciej rundzie; **w lekkiej:** Białystok (H) odniósł zwycięstwo nad Szyferem (W); **w półśredniej:** Lipszyc (H) zremisował z Tancerem (W); **w średniej:** Stahl (H) uległ Jodłowskiemu (W); **w półciężkiej:** Waldman przegrał z Pieniążkiem (W).

Drużyna Piłata przegrywa w stosunku 12:4

Łódź 15. 11. (PAT). Drugi towarzyski **mecz bokserski** pomiędzy **IKP (Łódź) a Policyjnym Klubem Sportowym** ze Śląska zakończył się **zwycięstwem IKP, w stosunku 12:4.**

Spotkania według kolejności wag dały wyniki następujące (na pierwszym miejscu zawodnicy IKP):

Popielaty pokonał Pawlicę;

Bartniak przegrywa na punkty z Nowakowskim;

Czesławski wygrywa z Morawcem;

Kowalewski zwycięża Wiechurę;

Woźniakiewicz na punkty pokonał Kolonę;

Durkowski pokonał Rębalskiego;

Pietrzak nokautuje w pierwszej rundzie Przybycina;

W ciężkiej Kubiak przegrywa przez techniczny k. o. w 1 rundzie z Piłatem.

Wiadomości z kraju i ze świata

POLONIA ZWYCIĘŻA WARSZAWIANKĘ w stosunku 1:0.

Dnia 15 bm. odbył się tradycyjny doroczny mecz piłkarski pomiędzy stołeczną Polonią a Warszawianką który zakończył się zwycięstwem Polonii w stosunku 1:0 (1:0). Polonia miała w pierwszej połowie przygniatającą przewagę. Jedynie Rudnickiemu zawdzięcza Warszawianka, że nie przegrała w wyższym cyfrowo stosunku. Jedyną bramkę dla zwycięzców zdobył w tym okresie Kisieliński. Po przerwie gra była bardziej równorzędna z lekką przewagą Polonii, której się jednak nie udało podwyższyć wyników.

Mecz zgromadził stosunkowo dużo widzów bo około 2000. Sędziował słabo p. Kępiński.

POGOŃ ZWYCIĘŻA HASMONEĘ 2:1.

Lwów 15. 11. (PAT). We Lwowie odbył się w niedzielę mecz piłkarski pomiędzy **ligową drużyną Pogoni** a teamem **Hasmonea — Ukraina. Zwyciężyła Pogoń 2:1 (1:0).** Bramki dla Pogoni zdobyli: Luchter i Borowski, dla „teamu" Borsuk. Pogoń wystąpiła w składzie osłabionym. Sędziował p. Kurzweil. Zaznaczyć należy, że **dochód** z meczu tego został **przeznaczony na FON.**

ZWYCIĘSTWO WARSZAWSKIEGO AZS WE WROCŁAWIU

W sobotę odbył się we Wrocławiu **mecz piłki ręcznej** pomiędzy warszawskim AZS a drużyną miejscowego zespołu uniwersyteckiego **(deutsche Studentenschaft). Zwyciężyła drużyna stołeczna w stosunku 13:5 (6:1).**

MURAKOSO ZNALAZŁ POGROMCĘ WE WŁASNYM KRAJU

Na stadionie Moiji w Tokio, gdzie mają się odbyć przyszłe **igrzyska olimpijskie,** rozegrane zostały **wielkie doroczne zawody lekkoatletyczne** o nagrodę ks. Chichibu. **Największą sensacją zawodów** była **porażka Murakoso,** który się wsławił swoimi sukcesami na olimpiadzie w Berlinie. W biegu na **10.000 m. Murakoso,** który na olimpiadzie **zajął 4-te miejsce** nawiązując walkę z Finami, sklasyfikował się zaledwie na **3-im miejscu** w czasie 32:12,2 sek. Pierwszym był Omeri w czasie 32:03,2, drugim Hoshino w czasie 32:08,4.

W skoku o tyczce czwarty na olimpiadzie **Oe** zajął pierwsze miejsce 4,10 m., bijąc drugiego na olimpiadzie Adachi, który osiągnął tylko 4 m.

W skoku wzwyż Vata i Tanaka podzielili się pierwszym miejscem osiągając po 1,90 m.

Zespołowo zwyciężyła **drużyna uniwersytetu Vaseda** zatrzymując puhar.

NIEMCY ZAANGAŻOWALI DWÓCH TRENERÓW NARCIARSKICH

Niemiecki Związek Narciarski zaangażował dla swoich klubów na sezon nadchodzący dwóch trenerów norweskich — Karlsena i Andresena.

NURMI POSIADACZEM 7 REKORDÓW ŚWIATA.

Helsingfors. (PAT) W ub. sezonie lekkoatletycznym wielkiemu **Nurmi'emu** odebrane zostały **dwa jego rekordy świata,** a mianowicie:

1500 m — Lovelock, uzyskując **wynik** 3:47,8 sek.

3000 m — Hoeckert 8:14,8 sek.

Mimo to Nurmi jest nadal **posiadaczem aż 7 rekordów świata,** a mianowicie:

7500 m — 22:22 sek. z r. 1924,
10000 m — 30:06,2 sek. z r. 1924,
5 mil — 24:06,2 sek. z r. 1924,
10 mil — 50:15 sek. z 1928 r.,
1 godz. — 19.240 m.
½ godz. — 9.957 m z r. 1928,
6 mil — 29:36,4 sek. z r. 1930.

SPORT POLSKI W RUMUNII.

Czerniowce. (PAT) Drużyna **siatkówki** polskiego **K. S. Wawel** definitywnie **zdobyła** mistrzostwo okręgu.

Obecnie Wawel zmierzy **się** z mistrzem Jass.

W piłce nożnej o mistrzostwo klasy A Wawel pokonawszy ostatnio Victorię w stosunku 2:1, znajduje się obecnie na 4 miejscu.

DIABLES ROUGES MISTRZEM BELGII.

Nieoficjalna **reprezentacja piłkarska Belgii, drużyna Diables Rouges,** zremisowała w Brukseli z czeską Spartą 2:2 (2:2).

NOWY MISTRZ BOKSERSKI ŚWIATA.

New York. (PAT) **W New Yorku** odbył się wczoraj **mecz bokserski o tytuł mistrza świata** w wadze koguciej pomiędzy **Escobarem a Quintaną.**

W pierwszej rundzie zwyciężył **Quintana przez nokaut.**

Od naszych korespondentów

Kupiectwo pomorskie manifestuje swą siłę organizacyjną

Roczne walne zebranie Związku Towarzystw Kupców Samodzielnych — Kongres kupiectwa polskiego i chrześcijańskiego z Pomorza

Tczew, 15. XI.

W niedzielę, dnia 15 listopada br. odbyło się w Tczewie roczne walne zebranie delegatów Związku Towarzystw Kupców Samodzielnych, połączone z Kongresem kupiectwa polskiego i chrześcijańskiego z całego Pomorza.

Gród Sambora przyjął delegatów zorganizowanego kupiectwa pomorskiego oraz przedstawicieli władz państwowych i samorządowych nadzwyczaj serdecznie i uroczyście.

Przed Halą Miejską, gdzie odbywały się obrady, ustawione były girlandy z chorągiewkami narodowymi oraz wielki transparent z godłem kupieckim i napisem: **„Serdecznie witamy zorganizowane kupiectwo pomorskie"**.

Na intencję zjazdu odprawione zostało w kaplicy Sióstr Miłosierdzia **uroczyste nabożeństwo.** Mszę św. celebrował ks. **prefekt Rydziewski,** który też wygłosił okolicznościowe kazanie.

Po nabożeństwie Tow. Kupców Samodzielnych w Tczewie przyjmowało delegatów i gości śniadaniem w salach „Esplanady".

O godz. 11,30 rozpoczęły się **obrady rocznego walnego zebrania delegatów** w pięknie w dywany, chorągwie i zieleń przybranej dużej sali Domu Miejskiego.

Zjazd delegatów otworzył prezes Głównego Zarządu Związku Towarzystw Kupców Samodzielnych p. **poseł Tadeusz Marchlewski,** stwierdzając, że jest to już 17-ty z rzędu zjazd zorganizowanego kupiectwa pomorskiego.

Następnie prezes Tow. Kupców Samodzielnych w Tczewie p. **Władysław Maciejewski** serdecznymi słowy powitał delegatów i gości, wyrażając radość i podziękowanie zarządowi głównemu, że tegoroczny zjazd delegatów postanowiono urządzić w grodzie Sambora, tak ważnym ośrodku życia handlowego i przemysłowego na granicy polsko-gdańskiej. Wyłuszczywszy w dobitny sposób szereg najpilniejszych i najaktualniejszych zagadnień kupiectwa pomorskiego, p. prezes Maciejewski podniósł z naciskiem, **że kupiec pomorski był, jest i będzie pracował sumiennie i ofiarnie nietylko dla dobra swego stanu i swej organizacji, ale i dla dobra i przyszłości Państwa i Narodu.**

P. prezes związkowy poseł Marchlewski podziękował serdecznie p. prezesowi Maciejewskiemu oraz kolegom tczewskim za nadzwyczaj serdeczne i gościnne przyjęcie delegatów i gości w Tczewie. Przed rokiem — mówił p. prezes Marchlewski — obradowaliśmy w Gdyni, tym ważnym ośrodku naszego życia gospodarczego nad Bałtykiem. Dziś obradujemy w Tczewie, leżącym nad Wisłą nad granicą gdańską, który jest pierwszą bramą wejściową z Pomorza do naszego portu Gdyni i do naszego Bałtyku. **Polski i chrześcijański kupiec pomorski zna bardzo dobrze swe prawa i obowiązki względem siebie i względem społeczeństwa i zawsze i wszędzie obowiązki te spełnia sumiennie i ofiarnie, tak, że można o nas chlubnie powiedzieć, że na każdym kroku czynimy to, czego od nas wymaga polska racja stanu.**

Zebrani delegaci przyjęli do zatwierdzającej wiadomości protokół z rocznego walnego zebrania odbytego dnia 10 listopada 1935 r., które to sprawozdanie zamieszczone zostało w ich biuletynie Związku Towarzystw Kupieckich rozesłane do poszczególnych członków organizacji kupieckich.

Stwierdzono, że na zjeździe jest **obecnych 46 delegatów** uprawnionych do głosowania, a ponadto cały szereg członków Towarzystw Kupców Samodzielnych bez prawa głosowania.

Z kolei prezes Głównego Zarządu p. **poseł T. Marchlewski** złożył bardzo obszerne sprawozdanie z pracy Centrali. Główny Zarząd miał do załatwienia szereg zawiłych i trudnych spraw w związku z obecną sytuacją handlu pomorskiego, przy czym na stół Centrali spadają ustawicznie nowe ciężkie problemy, które trzeba stale rozwiązywać.

Mówiąc o zagadnieniach branżowych, które będą przedmiotem osobnych obrad w komisjach, p. **prezes Marchlewski** wyraził serdeczne słowa podzięki i uznania pod adresem całej, bez względu na przekonania polityczne prasy pomorskiej, która z największą gotowością umieszcza na swych łamach wszelkie komunikaty Głównego Zarządu a do wszelkich zagadnień i bolączek handlu pomorskiego podchodzi z jak najdalej posuniętym objektywizmem. **Prasa pomorska docenia w zupełności obecną trudną sytuację kupiectwa polskiego i chrześcijańskiego na Pomorzu zwłaszcza ustawiczną walkę handlu naszego z nieuczciwą konkurencją żydowską, przy czym p. prezes Marchlewski z zadowoleniem podniósł, że prasa pomorska stała się chwalebnym orędownikiem zdrowego i godnego poparcia kupiectwa polskiego na Pomorzu** (huczne oklaski).

Podniósł też p. prezes Marchlewski, że członkowie Towarzystw Kupców Samodzielnych na Pomorzu, pracują chętnie i ofiarnie w organizacjach wyższej użyteczności i w towarzystwach charytatywnych, a mówiąc o niebezpieczeństwie żydowskim, jakie coraz bardziej grozi społeczeństwu pomorskiemu, słusznie podkreślił, **że naporowi żydów na Pomorze musi przeciwstawić się nietylko kupiectwo, ale także całe społeczeństwo pomorskie.**

Na szczególną uwagę zasługuje również postulat zorganizowanego kupca pomorskiego, idący w kierunku żądania od fabrykantów i hurtowników, by **przedstawicielami danych firm (podróżujący) byli chrześcijanie.**

Mówiąc o handlu polskim w Gdyni, zaznaczył p. prezes, że w tym względzie spóźniliśmy się o całe lata, gdyż w Gdyni panuje w dziedzinie handlu dominujący wpływ obcych, to też obowiązkiem naszym jest dopędzić to co uroniliśmy i wszelkimi siłami starać się **o wzmocnienie polskiego elementu kupieckiego na wybrzeżu polskim zwłaszcza w Gdyni.**

Poruszył jeszcze p. prezes Marchlewski szereg spraw, jak obecne warunki bytu kupca, stosunek władz wobec cen detalicznych, zagadnienia badań lekarskich personelu składów spożywczych, sprawę rabatu monopolowego itd.

Apelem do wzmożnej pracy organizacyjnej w Związku Tow. Kupców Samodzielnych zakończył p. prezes Marchlewski swoje obszerne sprawozdanie.

Sprawozdanie finansowe za r. 1935/36 wygłosił skarbnik Związku p. **Karol Piątkowski.**

Po sprawozdaniu Komisji rewizyjnej rozwinęła się ożywiona dyskusja nad wygłoszonymi sprawozdaniami.

Nasamprzód p. prezes Marchlewski witał serdecznie **delegatów Tow. Kupców z Bydgoszczy,** które to Towarzystwo zgłosiło ostatnio akces do Związku Towarzystw Kupców Samodzielnych na Pomorzu.

Odpowiedział również serdecznie p. **Cylkowski, prezes Tow. Kupców w Bydgoszczy,** nawołując do **jednego silnego frontu kupiectwa pomorskiego.**

O sytuacji handlu polskiego w Gdyni mówił obszernie p. **Mikołajczyk z Gdyni.**

Po omówieniu różnych bolączek kupieckich przez licznych delegatów, udzielono zarządowi **jednogłośnie absolutorium.**

Następnie **zatwierdzono budżet Centrali na rok 1936/37.**

Po dokonaniu uzupełniających wyborów członków Zarządu Głównego i komisji rewizyjnej, nastąpił podział mandatów między delegatów na dwie komisje, które o godz. 15-tej rozpoczęły swe obrady.

Komisja podatkowo-skarbowa i monopoli państwowych obradowała pod przewodnictwem p. radcy **Adama Korzeniewskiego,** a komisja racjonalizacji handlu pod przewodnictwem p. radcy **J. Mazura.**

Zamknięcie rocznego walnego zebrania delegatów odbyło się odpowiedniem przemówieniem prezesa Związku posła p. Marchlewskiego.

Od godz. 17-tej do godz. 21 odbył się w tejże samej wielkiej sali Domu Miejskiego **Kongres kupiectwa polskiego i chrześcijańskiego z całego Pomorza.**

Do zarządu głównego wybrani zostali uzupełniająco prezes **Cylkowski** z Bydgoszczy i **dr. Smoleń** z Gdyni.

Do **komisji rewizyjnej** wybrano dodatkowo pp.: **Merdasa** z Torunia, **Zamiorskiego** z Bydgoszczy i **Puzdoka** z Gdyni.

Na komisji podatków skarbowych objaśnień udzielał prezes Izby Skarbowej w Grudziądzu p. **Kossjor.**

Z kongresu kupiectwa pomorskiego

O godz. 18 otworzył kongres prezes Związku poseł **Marchlewski,** witając przedstawicieli władz, urzędów, wojska, duchowieństwa, delegatów, prasy i gości. W swym przemówieniu mówca zobrazował **całokształt najaktualniejszych zagadnień i potrzeb kupiectwa pomorskiego.**

Następnie przemawiali, składając życzenia: imieniem p. Wojewody Pomorskiego Raczkiewicza naczelnik wydziału handlowo-przemysłowego Urzędu Wojewódzkiego **Barciszewski,** starosta powiatowy tczewski **Muchniewski,** prezes Izby Skarbowej w Grudziądzu **Kossjor,** prezes Izby Przemysłowo-Handlowej w Gdyni **Tor,** burmistrz m. Tczewa **Jagalski,** sędzia **Rost** z Tczewa, **Wojciechowski,** imieniem Dyrekcji Poczt i Telegrafów w Bydgoszczy, prezes Zrzeszenia Towarzystw podróżujących kupców-chrześcijan **Piechocki z Poznania,** imieniem zarządu Koła Miast Pomorskich burmistrz **Bolduan** z Wejherowa.

Z kolei wygłosili referaty. dyr. Izby Przemysłowo-Handlowej w Gdyni dr. Józef Kulikowski **„Zadania kupiectwa pomorskiego w porcie Gdyni i w handlu zagranicznym Polski"**, dyrektor Naczelnej Rady Zrzeszeń Kupieckich Polski w Warszawie Andrzej Czarnecki **„O podstawach racjonalnego rozwoju handlu wewnętrznego"** i dyrektor Targów Gdyńskich Gentarzyk **„Targi Gdyńskie — regulatorem życia gospodarczego na Pomorzu"**.

Bardziej szczegółowe sprawozdanie z kongresu zamieścimy jutro.

Konferencja oświatowa w Izbie Rzemieślniczej w Toruniu

Istniejące szkoły dokształcające zawodowe oparte są na ustawodawstwie dzielnicowym, co jest przyczyną niejednolitego ich traktowania pod różnymi względami. W związku z tym Min. W. R. i Ośw. Publicznego przygotowało projekt ustawy o utworzeniu i utrzymywaniu szkół dokształcających zawodowych.

Do wspomnianego projektu zajęła stanowisko komisja oświatowa Izby Rzemieślniczej w dniu 13 listopada pod przewodnictwem prezesa Izby p. Jakubowskiego przy udziale tak przedstawicieli rzemiosła jak i szkolnictwa. Po dłuższej dyskusji zaakceptowano projekt, konkretyzując postulaty rzemiosła pomorskiego odnośnie szkoły dokształcającej zawodowej. W szczególności stwierdzono, że wiek młodocianych od 14 do 15 roku życia nie jest wykorzystany, że po opuszczeniu szkoły powszechnej a przed wstąpieniem w naukę rzemiosła zbyt łatwo ulega ona wpływom ulicy. Komisja wyrażała zdanie, że obowiązek uczęszczania do szkoły dokształcającej zawodowej winien rozpocząć się już po opuszczeniu szkoły powszechnej, natomiast podczas nauki zawodowej obowiązek uczęszczania do szkoły dokształcającej zawodowej winien być ograniczony do dwóch lat i najwyżej do 6 godzin tygodniowo wieczornych. W zakres programu nauki szkolnej w tych dwóch latach winny w tym wypadku wchodzić wyłącznie przedmioty ściśle zawodem złączone. Tym samym unikanoby tarć, które niekiedy powstają na tle obowiązku szkolnego podczas nauki rzemiosła, a w szczególności w związku z rozkładem lekcji.

Dłuższą dyskusję wywołała kwestia prasy rzemieślniczej, gdyż stwierdzono stosunkowo słabe zainteresowanie rzemioła istniejącymi wydawnictwami i powszechnym upadkiem prasy fachowej i ogólnorzemieślniczej.

W powyższej sprawie komisja postanowiła zwołać w najbliższym czasie osobną konferencję.

Zastrzelił chłopca myśląc, że to lis

We wsi Kaspral na Kujawach wydarzył się przed niedawnym czasem tragiczny wypadek podczas polowania: Rządca majątku Kaspral p. **Kozerski** wybrał się na polowanie na lisy. W tym samym czasie kilkoro dzieci wyruszyło po piasek, znajdujący się w pobliżu lisiej nory. Widząc zbliżającego się rządcę, dzieci ze strachu schowały się do lisiej nory. Kozerski sądząc, że ma do czynienia z lisem, zaczaił się z fuzją gotową do strzału. Gdy po pewnym czasie jedno z dzieci wychyliło głowę, chcąc się przekonać, czy niema już nikogo w pobliżu, Kozerski sądząc zdaleka, że to lis strzelił. Strzał okazał się fatalny. Kula trafiła w głowę 6-letniego chłopca Mielcarka; zabijając go na miejscu.

Sąd w Inowrocławiu po rozpatrzeniu sprawy i dokładnym rozważeniu okoliczności tragicznego wypadku, **uwolnił Kozerskiego od winy i kary.**

Pod Wąbrzeźnem spłonęła suszarnia

W Słuchaju pow. Wąbrzeskim spaliła się na szkodę Eryka Mennike suszarnia i około 10 ctr. surowca tytoniowego a ponadto 40 ctr. surowca zostało uszkodzone. Szkoda wynosi około 3000 złotych.

Pożar powstał najprawdopodobniej od nadmiernego napalenia w suszarni.

Podgórz

Święto Niepodległości w podgórskim oddz. Związku Strzeleckiego

W dniu 11 listopada 1936 r. odbyła się uroczysta akademia, zorganizowana przez Oddział Związku Strzeleckiego w Podgórzu.

Pięknie udekorowana świetlica, mieszcząca się przy hali balonowej, oraz gremialne przybycie członków podkreśliło specjalnie doniosłość uroczystości.

Na wstępie prezes oddziału ob. Kaniewski Alfons przedstawił zebranym znaczenie 18 rocznicy uzyskania Nieodległości, w ramach której odbyło się w Warszawie wręczenie buławy marszałkowskiej Generalnemu Insp. Sił Zbrojnych — Gen. Dyw. Edwardowi Śmigłemu Rydzowi, po czym odczytał rozkaz do strzelców wydany przez władze główne Związku Strzeleckiego z okazji tej uroczystości. Wzniesiony okrzyk na cześć Marszałka Śmigłego Rydza podchwycili zebrani entuzjastycznie. Następnie zebrana brać strzelecka odśpiewała I Brygadę. Z kolei ob. Kowalkowski Konrad w obszernym referacie wspomniał dzieje walk o niepodległość, około ugruntowania mocarstwowej Polski, oraz skupienie Narodu około Wodza otrzymującego buławę marszałkowską.

Dalszą część programu wypełnił piękny wiersz pt. „O wielkość Ojczyzny walczymy" wygłoszony przez ob. Urbaniaka Jana. Ob. Rzeszotalski Franciszek zapoznał zgromadzonych obywateli z życiorysem Marszałka Polski Ed. Śmigłego Rydza, po czym nastąpiło wręczenie przez prezesa oddz. dyplomów za intensywną i ofiarną pracę na terenie oddziału ZS. w Podgórzu ob. Ogdowskiemu Leonowi i Szymańskiemu Romanowi.

Podniosłą uroczystość zakończyło wspólne odśpiewanie hymnu narodowego oraz wspólna fotografia.

Na marginesie należy podkreślić pomysłową dekorację świetlicy strzeleckiej wykonaną przez ob. Pyrżewskiego Jana.

PRZEWIDYWANY PRZEBIEG POGODY

Rano naogół chmurno, miejscami mglisto z drobnym deszczem na Pomorzu, w ciągu dnia przejaśnienia. Nocą lekkie przymrozki, dniem temperatura do 8 stopni. Umiarkowane wiatry z kierunków zachodnich.

Na bruku bydgoskim

— **Na skrzydłach humoru, piosenki i tańca...** Pod takim hasłem urządzają w dn. 21 bm. wioślarki bydgoskie z B. K. W. rewię-dancing na rzecz budowy własnej przystani. Rewia odbędzie się o godz. 20 w sali „Pod lwem".

— **Przypominamy,** że dziś w poniedziałek 16 bm. o godz. 18 rozpocznie się w sali wykładowej Państw. Instytutu Gospodarstwa Wiejskiego przy pl. Weyssenhoffa 11 kurs ratownictwa sanitarnego i obrony przeciwgazowej. Zgłoszenia kandydatów przyjmuje się dziś w dniu otwarcia kursu.

— **Czyje zguby?** W Zarządzie Miejskim w Bydgoszczy — Oddz. Porządku Publicznego — złożono następujące znalezione przedmioty: koszyk z zawartością, paczkę z zawartością, stolik oraz walizkę z zawartością, 2 portmonetki z zawartością, naszyjnik, zegarek damski i legitymację szkolną na nazwisko Heinza Tomińskiego. Ponadto zgłoszono przybłąkanie się gęsi. Prawo własności zgłosić należy w wymienionym urzędzie ul. Grodzka 25, pokój 18.

ZEBRANIA — ODCZYTY

— **Bydgoskie Towarzystwo Wioślarskie.** Plenarne zebranie odbędzie się w piątek, dnia 20 bm. o godz. 8.30 w Resursie Kupieckiej. Ciekawy wykład. W niedzielę biegi leśne.

— **Tow. Oświatowe „Lech".** Zebranie plenarne w poniedziałek, 16 bm. o godz. 20 w lokalu p. Mellerowej, pl. Piastowski. Referat wyłosi p. mgr. Rekowski. Goście i sympatycy mile widziani.

— **Pomorski Okręgowy Zw. Pływacki** w Bydgoszczy. Doroczne walne zebranie Pom. Okr. Zw. Pływ. odbędzie się w dn. 8 grudnia rb. o godz. 10.30 w lokalu „Pod lwem" przy ul. Marszałka Focha.

Przedstawienie teatralne LOPP.

Zarząd Obwodu Miejskiego LOPP komunikuje zainteresowanym, że zakupił dla swych członków LOPP i ich rodzin na czwartek dnia 19 bm. następne przedstawienie teatralne. Grana będzie świetna sztuka Buss-Fekete pt. „Trafika pani generałowej".

Bilety do nabycia codziennie w Sekretariacie Obwodu Miejskiego LOPP, ul. Konarskiego 5a, tel. 36-70 w godz. od 10 do 14 i od 17 do 18. Prosimy o nabywanie biletów na przedstawienia LOPP popierając w ten sposób wysiłki tej organizacji na polu organizowania obrony przeciwgazowej na terenie naszego miasta.

Dalsze ofiary na FON

— **Na rzecz Funduszu Obrony Narodowej** wpłacili w dalszym ciągu w KKO miasta Bydgoszczy pp.: Prezydent miasta Leon Barciszowski 1 oblig. nom. 500 zł 6 proc. Pożyczki Narodowej· Ks. kan. Stepczyński, dziekan 30 zł; Ks kan. Schulz 30 zł; Leon Szuszycki, ul. Gdańska 145,80 zł; K. Stark i lokatorzy ul. Kopernika 9 — 76 zł; R. Frosz i lokatorzy, ul. Gdańska 24 — 184 zł; Inż. J. Piecek, ul. Wyspiańskiego 6 — 100 zł; Marta Bollmann, ul. Konarskiego 11 — 100 zł; Eugen Krueger, ul. Podolska 7 — 200 zł; Antoni Weynerowski, ul. Toruńska 50 — 70 zł; Wawrzyniec Jakubowski, ul. Niedźwiedzia 9 — 50 zł; Rudolf Weissig, ul. Gdańska 13 — 60 zł; Landwirtschaftl Zentralverband — 53.50 zł; Zakład Ubezpieczeń Wzajemn. — 50 zł; Firma F. Kreski i personel — 309 zł; Firma L. Kolwitz — 100 zł; Firma Fiebrandt — 520 zł; Bank Ludowy i urzędnicy — 132 zł; „Dziennik Bydgoski" — 95 zł; Kino Kristal — 150 zł; Giełda Zbożowo - Towarowa — 2.500 zł; Wielkopolska Papiernia i personel 1.511,87 zł, Dyrekcja Teatru Miejskiego — 75,25 zł; Firma Lloyd Bydgoski — 1.172,30 zł; Firma Bracia Ramme — 122,95 zł; Firma Schlaak i Dąbrowski — 616,50 zł; Firma O. Neumann, Rynek im. Marszałka Piłsudskiego 14 — 72 zł; M. Kołodziejczak i lokatorzy, ul. Gdańska 22 — 143,50 zł.

Za ofiary powyższe składa serdeczne podziękowanie Miejski Komitet FON w Bydgoszczy: (—) Z. Sioda adw., poseł na Sejm Rzplitej, przewodniczący; (—) M. Tombiński, kier. akcji zbiórk. (—) B. Gulcz, skarbnik.

Dzień w Bydgoszczy

Poniedziałek, dnia 16 listopada

Gawędy

na dowolny temat

Wszelka dowolność tematu przy omawianiu i sumowaniu wrażeń doznanych wczorajszej niedzieli, tym razem odpada. Jakkolwiek i czymkolwiek chciałoby się rozpocząć pokłosie niedzielne — trzeba i należy zacząć od chwili najbardziej doniosłej, t. j. od porannej uroczystości na dworcu. Sprawozdanie z uroczystości powitania Naczelnego Wodza przez Bydgoszcz znajdziecie mili Czytelnicy w obszernym dziale ogólnym, jednak i w ramach krótkiej tej gawędy znaleźć się musi tyle miejsca, by chociaż tylko stwierdzić, że Bydgoszcz naprawdę kocha żołnierzy, lubując się szczególnie w kontrastach, to znaczy — kocha najbardziej Pierwszego Żołnierza, którego zdobią marszałkowskie szlify i każdego szarego, poczciwego żołnierzyka, belki wszelakiej pozbawionego. Na tych dwóch żołnierzach pierwszym i symbolicznym ostatnim skupia się najgorętszy żar uczuć przywiązania i miłości.

Inne wczorajsze przeżycia Bydgoszczy?

Było ich dużo — jak zwykle — gdy ma się do czynienia z... ostatkami. Chociaż adwent krótki i nadzwyczajnymi ograniczeniami dzisiejszych amatorów zabawy nie krępuje — bawiono się „na całego", jakby naraz wszyscy uwierzyli w przebrzmiałą już nieco przepowiednię amerykańskiego proroka o nieuchronnym i rychłym końcu świata.

Bo tacy już jesteśmy, że mimo smutku i narzekań od zabawy nie stronimy i chętnie wycinamy hołubce, gdy tylko jest z kim, a nade wszystko — za co.

(Czek.)

Akademia powstańców

Z okazji Święta 11-listopada, ażeby przypomnieć rocznicę tak ważną historycznie dla Polski, **Związek Powstańców i Wojaków** łącznie ze **Związkiem Rezerwistów** w Bydgoszczy, urządził na sali Domu Rzemieślniczego w środę wieczorem uroczystą akademię.

Po zagajeniu okolicznościowym słowem przez członka Zarządu Powiatowego Związku Rezerwistów p. **Procharskiego,** referat o dniu 11-tym listopada wygłosił referent oświatowy Związku Rezerwistów por. rez. **Nowak**. W gorących słowach referent barwnie nakreślił dzieje tego historycznego dnia, kiedy to nareszcie po długiej zawierusze wojennej nad światem załopotały sztandary pokoju, a nad Polską rozbłysła jutrzenka wolności. Po tym referacie chór im. Paderewskiego pod batutą p. **Juszczyka**, odśpiewał kilka pieśni. Następnie referent oświatowy Związku Powstańców i Wojaków red. **Morozowicz** wygłosił krótkie przemówienie, w którym zaznaczył, że odbudowa wolnej Polski nie jest dziełem tej czy innej partii — tego, czy innego odłamu politycznego, lecz jest wspólnym wysiłkiem całego Narodu. To też tem więcej obowiązków nakłada dziś również na cały Naród, sprawa wielkości naszej Ojczyzny i Jej dobro. To też we wspólnym wysiłku, w pracy dla całego kraju wszyscy musimy skoordynować nasze siły a w pierwszym rzędzie tej zbożnej pracy kroczyć muszą ci, którzy Jej wolność własną krwią kupili to jest Związki b. Wojskowych.

Do uświetnienia uroczystości niemało przyczyniła się doskonale zgrana orkiestra Związku Powstańców i Wojaków.

Sala Domu Rzemieślniczego była szczelnie wypełniona publicznością.

DYŻUR APTEK.

— **Dyżur nocny aptek** do dn. 22 bm. włącznie pełnią: Apteka pod Aniołem, ul. Gdańska 65, tel. 33-85, apteka przy placu Teatralnym ul. Marsz. Focha 10, tel. 19-62 i apteka Tarasiewicza, ul. Orla 8, tel. 31-46.

Z Teatru Miejskiego

— **Dziś w poniedziałek** — „Trafika pani generałowej".

W dziale muzycznym najbliższą premierą będzie piękna i wesoła operetka Gilberta **„Katia Tancerka"** w opracowaniu reżyserskim M. Domosławskiego i pod dyrekcją St. Miszczaka.

KINA

ADRIA: „Dzisiejsze czary" z Charlie Chaplinem.

APOLLO: „Kobieta zawsze ma rację" i nadprogram.

BAŁTYK: „Bohater z Rio Grando" i „Bez nazwiska".

KRISTAL: „Ostatni Mord" i nadprogram.

MARYSIEŃKA: „Pod dwiema flagami".

REWIA: „Śmiertelny skok" i „Nie miała baba kłopotu".

Koronowo

Święto Niepodległości. Dnia 10 bm. miasto udekorowano flagami o barwach narodowych i strzeleckich. O godz. 19.30 wszystkie towarzystwa zebrały się przed lokalem p. Golnikowej, gdzie nastąpiło odebranie raportu przez p. majora **Kapelę**. Pochód ruszył przez ulice miasta i zatrzymał się przed magistratem, gdzie publiczność przysłuchiwała się uroczystościom Zamkowym przez zainstalowany megafon. Krótki lecz treściwy referat o znaczeniu Święta Niepodległości wygłosił p. nauczyciel **Skałecki,** poczem wzniósł okrzyk na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej, a orkiestra odegrała hymn narodowy. Na zakończenie odśpiewano „Wszystkie nasze dzienne sprawy". a trębacz odtrąbił capstrzyk.

Dnia 11 bm. o godz. 9. odbyła się uroczysta Msza św. przy udziale prezdstawicieli władz i urzędów, jak również całego obywatelstwa. Mszę celebrował ks. proboszcz **Chylarecki,** który również wygłosił piękne okolicznościowe kazanie.

Wieczorem odbyła się uroczysta akademia na sali p. **Nowaka.**

Pokłosie białotygodniowe

Misterium narodowe i koncert

zakończyły „Tydzień" P. B. K. w Bydgoszczy

W dniach od 5 do 12 bm. odbył się w Bydgoszczy doroczny Tydzień Polskiego Białego Krzyża, który — podobnie jak wszystkie poprzednie — przez siedem dni nieprzerwanie trzymał Bydgoszcz w napięciu.

Miejscowe Koło P. B. K. z przewodniczącą p. **Haliną Stabrowską** na czele przygotowało szereg ciekawych, o wysokim poziomie kulturalnym i artystycznym imprez, nie zapominając również o widowiskach w całym tego słowa znaczeniu popularnych. I znowuż bezstronnie przyznać trzeba, że wszystkie imprezy „białotygodniowe" stały bez wyjątku na wysokim poziomie organizacyjnym, każda rzecz w szczególe była wyszlifowana nadzwyczaj misternie. a całość — poprostu zapięta na „ostatni guzik".

O poszczególnych imprezach „Tygodnia" pisaliśmy w miarę rozwoju akcji białokrzyskiej w dn. 5—12 listopada br. Wspomnieć jeszcze należy o ostatnich dwóch, bodajże najpoważniejszych i największych imprezach „Tygodnia", t. j. o **wieczornicy i zabawie żołnierskiej w dniu 11 bm. oraz koncercie w dniu 12 bm., stanowiącym oficjalne zakończenie „Tygodnia".**

W hali jednego z miejscowych pułków piechoty odbyła się wieczornica dla żołnierzy. Z okazji Święta Narodowego piękne okolicznościowe przemówienie wygłosił p. prof. **Góralczyk,** po czym odegrane zostało oryginalne misterium narodowe p. t. **„Wielki radosny dzień".** Widowisko to opracowała i zainscenizowała p. **Marta Chmielarska,** która w 2 pełnych mocy i uczucia obrazach dała słuchaczom pięknie pojętą ideę pracy w wolnej Ojczyźnie — pracy dla Jej dobra i potęgi. Symboliczne grupy żołnierzy ze sztandarami, grupy robotników, rzemieślników i rolników — każdy ze swymi narzędziami, wartki porywający prąd czynu i hartu, który płynął ze sceny wraz ze strofami poezji Konopnickiej, Jerzego Brauna, Żeromskiego i własnej, autorki misterium — to wszystko złożyło się na widowisko pod każdym względem wartościowe, pełne treści i głębokiego znaczeniu.

Bardzo licznie zgromadzeni słuchacze dali wyraz swemu uznaniu, oklaskując gorąco autorkę. jak i wykonawców. Misterium to powtórzone zostało po święcie dwukrotnie.

Program uzupełniły produkcje chóru podoficerskiego pod batutą p. **Fronckiewicza.** Uznanie należy się również kierowniczkom świetlic za składną reżyserię poszczególnych motywów widowiska.

Na wieczornicy żołnierskiej obecni byli przedstawiciele miejscowych władz z pp. komendantem garnizonu płk. **Skroczyńskim, starostą Suskim,** wiceprezydentem miasta **Spikowskim,** ks. kan. **Schulzem,** ponadto korpusy oficerskie, proboszcz garnizonowy ks. **Szacki,** członkinie zarządu P. B. K. i in.

Bezpośrednio po akademii odbyła się zabawa żołnierska, która zgromadziła tysiąc uczestników beztroskiej, swojskiej zabawy. Panie z P. B. K. urządziły dla żołnierzy ciepły bezpłatny bufet, obsługując przez szereg godzin niezmordowanie liczną rzeszę umundurowanych zabawowiczów.

Imprezę tę wdzięczni żołnierze niewątpliwie długo zachowają w pamięci.

* * *

Tydzień Białego Krzyża zakończył koncert p. **Anieli Szlemińskiej** i prof. **Ed. Röslera.** Koncert ten w dniu 12 bm. w auli Miejskiego Gimn. im. Kopernika zgromadził dawno niewidzianą rzeszę kulturalnej publiczności. Niewątpliwie żaden z poprzednich, a licznych już w obecnym sezonie koncertów nie cieszył się równie wielkim powodzeniem.

Pod względem artystycznym impreza ta odniosła również sukces całkowity. Zarówno znakomita śpiewaczka, jak i doskonały, znany w naszym mieście z licznych występów na estradach pianista, swymi umiejętnościami technicznymi, jak i wysoką kulturą artystyczną, z miejsca zawojowali publiczność która zgotowała koncertantom spontaniczną owację.

* * *

W ogólnym omówieniu stwierdzić należy, iż tegoroczny „Tydzień P. B. K." w Bydgoszczy odniósł sukces nadspodziewany. Liczne imprezy przyczyniły się do kasowego zasilenia akcji oświatowej P. B. K., a zewnetrzny obchód „Tygodnia" umocnił i pogłębił stale wzrastającą na naszym terenie popularność idei białokrzyskiej.

IRENA SZERZENIEWSKA

Spieszmy z pomocą!

Na miesięcznym, informacyjnym zebraniu Z. P. O. K., które odbyło się 10 bm., poza pięknym referatem p. **Marii Wielkowej,** poświęconym rocznicy odzyskania Niepodległości, był niezmiernie ciekawy drugi referat p. przewodniczącej **Podworskiej** pod tytułem: „Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet, a współczesne prądy polityczno-społeczne".

W referacie tym podkreślono to, że Z. P. O. K. specjalnie żadnej grupy nie popiera, **dąży tylko do wysiłku pracy i z każdą organizacją chętnie współpracuje, o ile dana instytucja działa w myśl idei, mającej na celu jak najwyższy rozwój Polski i Jej Mocarstwowości!**

Poza tymi referatami pani przewodn. Podworska wyraziła żal, że czasopismami Z. P. O. K. jak: „Praca Obywatelska" i „Prosta Droga" członkinie mało interesują się. Niech więc życzenie p. przewodniczącej, by miesięczniki były prenumerowane przez członkinie, nie przejdzie bez echa.

Następnie na zebraniu uchwalono dokonać wizytacji przedszkoli prowadzonych przez Z. P. O. K.

Wizytacji dokonały członkinie zarządu. Rezultat przeszedł wszelkie oczekiwania.

W każdym z przedszkoli (jest ich w Bydgoszczy 4) znajduje się **około 50 dzieci,** nad którymi czuwają freblanki. Lokale, w których znajdują się przedszkola, są widne, czysto utrzymane, choć trochę za szczupłe, lecz dzieci w nich czują się doskonale, dzięki troskliwej opiece, interesującym pogadankom, grom i zabawom, jakie organizują wykwalifikowane freblanki. Świadczą o tem roześmiane, szczęśliwe oczy dzieci, a także i kierowniczek przedszkoli, które z dumą wyciągają przeróżne robótki, nieraz bardzo precyzyjnie wykonane przez dzieci.

Niech każda z kobiet, której pusto i smutno w życiu, zajrzy do jednego z przedszkoli, a ujrzy tam królujący uśmiech i radość życia, zobaczy jak rośnie przyszłe pokolenie, usłyszy jak mały Jaś marzy o tem, by zostać żołnierzem i bronić granic Ojczyzny, a Wituś budowniczym, by wszyscy mieli piękne domy, Grześ, który właśnie ukończył budowę statku pod nazwą „Śmigły", chce być marynarzem, Wacuś lotnikiem, a mała Marysia nauczycielką taką, jaką jest panna Adamska, ich freblanka, z przedszkola na Rupienicy.

Zakres działania Z. P. O. K. **nie kończy się na prowadzeniu przedszkoli,** gdyż w porozumieniu z lokalnym Funduszem Pracy, organizuje **herbaciarnie dla bezrobotnych** w świetlicy przy barakach, na ul. Bełzkiej, oraz dożywianie wszystkich dzieci rodzin bezrobotnych w 4-ch przedszkolach.

Praca, jaka spoczywa na barkach zarządu Z. P. O. K., jest dużą i rozległą. Pomoc wszystkich członkiń jest konieczną! Nie wystarcza opłacać skromne, miesięczne składki, **trzeba wreszcie zbudzić się, by tym kilkunastu parom rąk przyjść z pomocą.** To jest powinnością i honorem każdej obywatelki, bo **troska o rodziny bezrobotnych, szczególniej w zimowych miesiącach, jest troską najżywotniejszą!**

To też spieszmy ze swą pomocą!

Rozbieżność akcji kontroli cen

Ceny w Polsce zwyżkują i to zarówno artykułów rolniczych jak i przemysłowych. Poglądy na zwyżkę cen są podzielone. O ile chodzi o ceny za produkty rolne, to witano zwyżkę jako objaw dodatni, przywracający produkcji rolnej opłacalność. Natomiast zwyżkę cen artykułów przemysłowych zwalczano z całą stanowczością, czego dowodem nakazy karne, jakie posypały się na drobnych wytwórców i sprzedawców, którzy bądź to nie ujawniali ceny w właściwy sposób, bądź też pobierali ceny niewłaściwe. Nie wchodząc w to, że szerokie warstwy społeczeństwa były zdezorientowane przez alarmujące wieści o dewaluacji, która też w niektórych krajach zachodniej Europy faktycznie nastąpiła, to stwierdzić wypada, że wzmożone zapotrzebowanie wywołuje zawsze reakcję.

Z jednej strony konsumenci dokonywują zakupów przekraczających normalne zapotrzebowanie, z drugiej hurtownicy magazynują towar w celach spekulacyjnych.

Wskutek tego automatycznie następuje zwyżka poziomu cen różnych arykułów, szczególnie powszedniego użytku, która szczególnie ujemnie odbija się na drobnych wytwórcach jako na ostatnim ogniwie w łańcuchu produkcji i wymiany. Wbrew własnej woli i przekonania są oni zmuszeni dostosować ceny za własne wyroby do ogólnego poziomu na podstawie zwyżki cen własnych zakupów.

O ile chodzi o artykuły spożywcze, to ceny są zawsze przez kompetentne władze zaakceptowane po przedstawieniu odpowiedniej kalkulacji.

Mimo to postępowanie organów władz odnośnie do zwalczania nieuzasadnionej zwyżki artykułów powszedniego użytku prawie wyłącznie skierowane jest w kierunku kontroli tych drobnych producentów, którzy na kształtowanie się cen nie mają wpływu. Postępowanie organów władz tym więcej jest dla nich uciążliwe, że jest ono niejednolite nie tyle co do samej akcji, aniżeli odnośnie do przestrzegania istniejących przepisów. Tak naprzykład żądano oprócz wywieszenia cenników w sklepie jeszcze umieszczenia tychże w oknie, a poza cennikami także umieszczenie cen w każdym przedmiocie. W praktyce jest to niemożliwe do wykonania, aby na każdym chlebie, na każdej bułce lub na każdej kiełbasie zawieszono kartkę z ceną. Określenia, jak ceny od—do były kwestionowane, mimo, że przykładowo z jednej połówki otrzymuje się po różnych cenach grubszą i cieńszą słoninę, względnie mięso bez kości do pieczenia i z kością do rosołu.

To też co na jednym miejscu uważano za dobre, w innym zakwestionowano. W niektórych wypadkach uznano za dobre to, co było w innym powodem do nakazu karnego. To samo przekroczenie, które było w jednym miejscu zlikwidowane upomnieniem, na innych karane było złotówką, a w jeszcze innych grzywną w wysokości 50 zł, czyli najwyższą za tego rodzaju przekroczenia przewidziane.

Na skutek powyższego powstało wśród przedsiębiorców zaniepokojenie i dezorientacja, które nie ustąpiło wraz z falą drożyzny i pozostawiło jeszcze niemiłe wrażenie. Skutek jest tym więcej ujemny, że chodzi przecież o warstwę, która zawsze postępowała po obywatelsku w zrozumieniu potrzeb i obowiązków społecznych.

Ponieważ te same obserwacje dokonano na różnych terenach, przeto z konieczności należy wyświetlić ze strony kompetentnej odnośne przepisy, aby były jednolicie wykonywane. Życie wymaga bowiem wspólnego wysiłku wszystkich obywateli w każdym czasie i na każdym froncie. To też należy usunąć to, co może wprowadzić rozdźwięk.

Drobni rolnicy za ministrem Poniatowskim

Na zebraniu Rady Wojewódzkiego Towarzystwa Organizacji i Kółek Rolniczych w Łodzi powzięto m. in. następującą rezolucję:

„Polityka gospodarcza ministra Poniatowskiego wydaje korzystne dla wsi rezultaty, wobec czego Rada W. T. O. i K. R. w Łodzi zwraca się z gorącym apelem, aby ją konsekwentnie, mimo nastręczających się trudności, realizował".

Odnośnie sytuacji na rynkach rolniczych Rada stwierdziła, że zwyżka cen zbóż poprawiła częściowo sytuację rolnictwa, jednak ceny produktów hodowlanych uległy zniżce, wobec czego dla zagwarantowania trwałej poprawy w rolnictwie zwrócono się do rządu, aby wszelkimi środkami starał się dźwignąć ceny artykułów hodowlanych, a w szczególności nabiału, oraz nie hamował zwyżki cen produktów pochodzenia roślinnego.

Wyjaśnienie w sprawie opłat stemplowych

Ponieważ bardzo często zachodziła potrzeba interpretowania ustawy o opłatach stemplowych, przeto Min. Skarbu ogłosiło „Wykładnię Ustawy o opłatach stemplowych", z której dowiadujemy się: 1) Jeżeli w ciągu 8 lat od dnia, w którym zaczęto używać budynku zaszły: śmierć właściciela budynku oraz sprzedaż budynku przez spadkobiercę, to pismo stwierdzające tę sprzedaż nie korzysta z zwolnienia od opłaty stemplowej, 2) Pismo na mocy którego ktoś zobowiązuje się jako poręczyciel solidarny, podlega opłacie stemplowej w myśl art. 117 ustawy opł. stempl., 3) Od pisma, którym kilka osób udziela poręczenia (art. 636 K. Z.) należy uiścić opłatę w wysokości 5 zł, tyle razy ilu jest poręczycieli.

W sobotę, dnia 14 listopada 1936 r. w godzinach popołudniowych zmarła nagle w Kozienicach, w woj. kieleckim

ś. p.

z Kałamajskich

Jadwiga Rosochowiczowa

o czym krewnych, przyjaciół i znajomych zawiadamia

Rodzina.

Toruń, Trzebcz Szlach., Gdynia, Poznań, Warszawa, Teresin k/Sochaczewa

8358 Prosimy o nieskładanie osobistych kondolencyj.

Uchwały zjazdu cechów rzeźnicko-wędliniarskich

W dniu 12 bm. zakończyły się obrady zjazdu rzemiosła rzeźnicko-wędliniarskiego, zwołanego do Warszawy. Zjazd zgromadził kilkudziesięciu przedstawicieli cechów rzeźnicko-wędliniarskich z całej Polski. Obrady trwały trzy dni.

W dniu 10 bm., a więc w pierwszym dniu obrad zjazdu odbyła się w Związku Izb Rzemieślniczych konferencja, w której brali udział wszyscy delegaci cechów, przedstawiciele prezydium Związku oraz Izby Rzemieślniczej. W toku konferencji wygłoszono szereg referatów zawodowych, po czym omówiono sprawę reglamentacji cen oraz konieczności potanienia produkcji przez obniżenie opłat rzeźnianych itp.

W dniu 12 bm. po zebraniach komisyj, odbyło się zebranie plenarne zjazdu, na którym zapadł szereg uchwał. W uchwałach tych rzemiosło rzeźnicko-wędliniarskie apeluje o ochronę przed działalnością przemysłu bekonowego, wnosząc o ograniczenie działalności tego przemysłu wyłącznie do celów eksportowych, aby zakłady bekonowe na rynku wewnętrznym sprzedawały jedynie odpadki mięsne i to wyłącznie w stanie nieprzerobionym, o zakazanie przemysłowi bekonowemu ingerencji handlowej na krajowym rynku mięsnym i spowodowanie, aby we władzach Polskiego Związku Eksporterów Bekonu brali udział również delegaci Związku Izb Rzemieślniczych.

Uchwały zjazdu stwierdzają dalej, że reglamentacja cen może się opierać jedynie na cenach wypływających z kalkulacji, uwzględniającej ceny surowca, koszty produkcji i wymiany gospodarczej oraz godziwy zysk wytwórczy. W celu przystosowania cen mięsa i wyrobów wędliniarskich do zdolności płatniczej ludności należy obniżyć gruntownie i skomasować opłaty rzeźniane i lekarsko-weterynaryjne, które winny być skalkulowane w taki sposób, aby pokrywały jedynie koszty własne rzeźni. Uchwała zjazdu wskazuje, że mimo postanowień przepisów prawnych i zarządzeń władz administracyjnych — zarządy miejskie postanowień tych nie przestrzegają i obciążają nadmiernie obrót mięsny wysokimi opłatami rzeźnianymi.

W uchwale swej zjazd rzemiosła rzeźnicko-wędliniarskiego apeluje dalej o poddanie rewizji ustawy o państwowym podatku przemysłowym i znowelizowania jej w myśl zasad, ustalonych przez Polski Związek Cechów Rzeźnicko-Wędliniarskich. Poza tym zjazd wyraża postulat, aby władze wymiarowe podatkowe nie kierowały się dowolnością przy wymiarze podatku dochodowego i przemysłowego od obrotu, ale opierały swój wymiar na faktycznych danych obrotu i dochodu, aby przy wymiarze podatku dochodowego władze wymiarowe nie stosowały dla przedsiębiorstw rzeźnicko-wędliniarskich nieprowadzących ksiąg handlowych — nadmiernych wysokości norm średniej zyskowności, ale stosowały normy realne, które w rzeczywistości nie przekraczają 5 proc. obrotu, aby wreszcie umorzono zaległości podatkowe, które powstały przed 1 stycznia r. 1934, a wytworzyły się wskutek wygórowanych i nie realnych wymiarów podatkowych dla zakładów rzeźnicko-wędliniarskich w latach poprzednich.

Na zakończenie swej uchwały zjazd wzywa zarządy cechów rzeźnicko-wędliniarskich do organizowania spółdzielni gospodarczych w celu przeprowadzania uboju bydła sposobem mechanicznym oraz handlu mięsem, odpadkami poubojowymi i jelitami. Spółdzielnie te winny również nawiązać bezpośredni kontakt ze spółdzielniami rolniczymi i przystąpić do Centralnego Syndykatu Gospodarczego Rzeźnicko-Wędliniarskiego w Poznaniu.

Polsko-rumuńskie porozumienie prasowe

Warszawa. Prezydium Polsko - Rumuńskiego Porozumienia Prasowego przesłało pod adresem polskiego ministra spr. zagr. p. Józefa Becka oraz rumuńskiego ministra spr. zagr. Antonescu telegramy o identycznej treści w brzmieniu następującym:

„Uczestnicy 10. polsko - rumuńskiej konferencji prasowej z okazji zakończenia prac, stanowiących nowy postęp **w dziele zacieśnienia przyjaznych stosunków**, łączących oba kraje, przesyłają Waszej Ekscelencji wyrazy głębokiej czci".

W sprawie eksportu gęsi z Pomorza

Wywóz żywych gęsi z Pomorza do Niemiec w ramach polsko-niemieckiej umowy gospodarczej, był w tym roku niewspółmiernie niski w stosunku do produkcji gęsi w wojew. pomorskim. Niski kontyngent przydzielony eksporterom pomorskim oraz ceny ustalone w umowie branżowej za gęsi pomorskie utrudniały, a w niektórych okresach uniemożliwiły wprost eksporterom skupywanie gęsi na Pomorzu.

Dzięki staraniom Pomorskiej Izby Rolniczej, kontyngent eksportowy na listopad br. został podniesiony do 35.000 sztuk, a równocześnie podwyższono ceny za gęsi pomorskie. Przyznany przez Związek Eksporterów Drobiu kontyngent 35 tys. gęsi ustalony został w ten sposób, że do dnia 15-go listopada br. z terenu pomorskiego ma być zakupione 15.000 sztuk gęsi przez eksporterów na spędach urządzanych przez Izbę Rolniczą.

3 grosze... i komisja odwoławcza

Taki oto dokument przesłała jednemu z płatników Komisja Odwoławcza przy Izbie Skarbowej w Lublinie:

„Komisja Odwoławcza uchwałą z 25 marca 1935 po rozpatrzeniu odwołania, wniesionego przeciwko wymiarowi podatku z obrotu za rok 1932, określającemu obrót wymienionego w adresie przedsiębiorstwa w kwocie 510 zł i wymierzonego podatku w kwocie 20.40, ustaliła ogólną sumę osiągniętego obrotu na zł 509 gr. 38, skutkiem czego orzekła zniżenie podatku z kwoty 20 zł 40 gr na kwotę 20 z. 37 gr."

Dodać należy, że decyzja ta „zniżająca" podatek o 3 grosze (dosłownie trzy grosze) „szła" do adresata przez 18 miesięcy, gdyż odwołujący się otrzymał ją 8 września rb. Naprawdę ciekawy dokument.

Rybactwo na F. O. N.

Odpowiadając na wezwanie Związku Organizacyj Rybackich, zrzeszone w Związku towarzystwa zaapelowały do swych członków o wzięcie udziału w darze społeczeństwa na Fundusz Obrony Narodowej. Wielkopolskie i Pomorskie Towarzystwo Rybackie uchwaliło normy, obowiązujące członków Towarzystwa w wysokości następującej: czeladnicy — zł. 1, właściciele wód — gr. 6 z 1 ha posiadanej wody, dzierżawcy wód — gr. 4 z 1 ha dzierżawionej wody, członkowie — nierybacy — od zł. 2. Najmniejsza składka wynosi 1 zł.

15.000 zł. na LOPP.

Katowice, 13. 11. (PAT.) Delegacja miasta Chorzowa z burmistrzem Antesem na czele przyjęta została dziś przez wojewodę śląskiego dra Michała Grażyńskiego, któremu wręczyła 15.000 zł. na cele LOPP.

„Nowy wielki ruch chłopski"

Pod tym hasłem zostało zapowiedzianych przez Wojewódzki Komitet Działaczy Chłopskich w Białymstoku 11 zebrań powiatowych, które odbywać się będą codziennie, począwszy od 15 listopada aż do dnia 22 listopada włącznie, z tem, że w dniu 22 listopada odbędą się trzy zebrania, a następne w dniu 26 i 29 listopada. Zebrania zostały zwołane w pow.: Wysoko Maz., Grajewo, Augustów, Suwałki, Grodno, Wołkowysk, Ostrołęka, Białystok. Bielsko-Podleskie. Na zebraniach tych zostaną wybrane Komitety Powiatowe Działaczy Chłopskich. Referować będzie b. poseł Sawicki oraz inni delegaci.

O scalenie organizacyi b. formacyj wschodnich

Warszawa. W związku z akcją scalenia organizacji wojskowych b. formacyj wschodnich, została wyłoniona przez zarządy okręgów stołecznych Związków: Legionu Puławskiego, b. żołnierzy I. Korpusu na Wschodzie, Kaniowczyków i Żeligowczyków, Sybiraków, Murmańczyków, reprezentacja stołeczna b. żołnierzy na Wschodzie.

Wylosowane bony Funduszu Inwestycyjnego

Warszawa, 13. 11. (PAT). Urząd Długów Państwa komunikuje, że w dn. 12 listopada 1936 r. wylosowane zostały do umorzenia Bony Funduszu Inwestycyjnego oznaczone NNr. 2238, 4175, 5995, 6749, 20264, 365576 i 36595.

Programy radiowe

Poniedziałek, 16 listopada

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.33 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (płyty). 7.15 Dziennik poranny. 7.25 Programy lokalne. 8.00 Audycja dla szkół. 8.10—11.30 Przerwa. 11.30 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Programy lokalne. 12.40 „Nie bić" — pogadanka Zofii Charszewskiej. 12.50 Dziennik południowy. 15.00 Wiadomości gospodarcze. 15.15 Programy lokalne. 16.15 „Skrzynka językowa" — w opracowaniu prof. Witolda Doroszewskiego. 16.30 Tańce polskie w wykonaniu Orkiestry Symfonicznej P. R. 17.00 „Zdobycze polskiego ustawodawstwa" — odczyt, wygłosi prof. dr. Stanisław Gołąb (z Krakowa). 17.15 Koncert w wykonaniu Wiedeńskiego Tria Gitarzystów (Wiener Gitarre - Kammermusik - Trio). 17.50 „Cezary Lombroso" (z okazji setnej rocznicy urodzin) — pogadanka, wygł. prof. Stefan Baley. 18.00 Pogadanka aktualna. 18.10 Wiadomości sportowe. 18.20 Programy lokalne. 18,50 „Kącik dla młodzieży wiejskiej" — inż. Zygmunt Kobyliński. (Łódź nadaje aud. lokalną). 19.00 Audycja Związku Oficerów Rezerwy R. P. 19.20 Muzyka taneczna w wykonaniu Małej Orkiestry P. R. pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego z udziałem Czwórki radiowej (refreny). 20.10 „Juliusz Cezar" — opera w 3-ch aktach (8 odsłonach) Jerzego Fr. Händla w opracowaniu dr. O. Hagena. Tłumaczenie polskie Stanisława Roy'a (z Poznania). W przerwie I-szej — Dziennik wieczorny i Pogadanka aktualna. W przerwie II-giej — Recytacja: „Cezar i Rzym ówczesny", fragment z książki G. Ferrera p. t. „Wielkość i upadek Rzymu" (przekład Staffa). 22.40 Programy lokalne. 23.00—23.30 Programy lokalne dla Warszawy i Lwowa.

ROZGŁOŚNIA POMORSKA.

7.25 Parę informacyj. 7.30—8.00 Muzyka z Warszawy (płyty). 12.03—12.40 „Paderewski gra" (płyty) z Warszawy). 13.00—14.00 Wszystkiego po trochu (płyty). 15.15 Koncert reklamowy. 15.35 Pogadanka społeczna. 15.40 Piosenki z filmów (płyty). 16.00—16.15 Skrzynka dla dzieci — omówi Zofia Bogusławska. 18.20 Pogadanka aktualna. 18.30 Muzyka (płyty): Charles Gounod: Fantazja na tematy z op. „Romeo i Julia". 18.40 Pogadanka „Wszyscy na pomoc Zimową Bezrobotnym".

ZAGRANICA

20,40 Mediolan. „Il paese dei kampanelli" — operetka Ranzata i Lombarda. 21,00 Paris P. T. T. Utwory Milhauda. 21,35 Bruksela franc. „Missa Solemnis" — Beethovena.

WAŻNIEJSZE AUDYCJE ROZGŁOŚNI POMORSKIEJ

Poniedziałek. O godz. 16,00 **Zofia Bogusławska** opowie kilka ciekawych bajeczek dzieciom. Usłyszą one również nowe zagadki, za rozwiązanie których przyznane zostaną nagrody.

O godz. 18,20 nadana zostanie pogadanka aktualna, poświęcona zjazdowi Kupiectwa Pomorskiego w Tczewie. Omawiane na tym zjeździe zagadnienia przedstawi radiosłuchaczom prezes Związku Kupiectwa na Pomorzu p. Radojewski.

O godz. 18,40 nada Toruń kolejno przemówienie z cyklu, poświęconego Akcji Propagandy na Rzecz Pomocy Zimowej Bezrobotnym.

Do szerokich rzesz radiosłuchaczy rolników przemówi przed mikrofonem toruńskim prezes Pomorskiej Izby Rolniczej Jan Donimirski.

Wtorek. O godz. 12,40 nadana zostanie Pomorska Gazetka Rolnicza, która przyniesie komunikaty Pomorskiej Izby Rolniczej.

O godz. 16 zwracamy uwagę radiosłuchaczy na audycję p. t. „Gniew — Wiślany gród Sobieskiego". Ciekawa ta mieścina pomorska jest związana tradycją swą ściśle z rodziną Sobieskich. Gniew był ulubionym miejscem pobytu zwycięzcy z pod Wiednia, który dla swej Marysieńki zbudował tu piękny zameczek. Tomasz Zdun, autor felietonu, omówi w nim świetne tradycje Gniewu, jego przeszłość rycerską i dorobek lat ostatnich, nie zapominając również o wartościach turystycznych nadwiślańskiego miasteczka.

Km. VII. 136/34. 1403/34, 2104/34, 979/35, 1758/36, 1845/36.

Obwieszczenie o licytacji nieruchomości.

Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy rewiru VII Stefan Kapuściński mający kancelarję w Bydgoszczy ul. Śniadeckich Nr. 21 na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 18 grudnia 1936 r. o godz. 10,30 w Sądzie Grodzkim w Bydgoszczy sala nr. 3 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużniczki Emmy Albrecht z Bydgoszczy nieruchomości miejskiej położonej w Bydgoszczy przy ul. Dworcowej nr. 94, o powierzchni 1950 m², zabudowanej domem mieszkalnym, domem narożnikowym, szopą oraz budynkami przeznaczonymi na warsztaty i garaże. Zapisana w księdze wieczystej Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy tom 28 wykaz L. 1037.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł 47.600.-, cena zaś wywołaua wynosi zł 35.700.—.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł 4.760, —.

Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-mej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie Grodzkim w Bydgoszczy ul. Wały Jagiellońskie Nr. 2 sala Nr. 5.

Bydgoszcz, dnia 12 listopada 1936 r.

Komornik Sądu Grodzkiego rewiru VII. w Bydgoszczy.

Zl. 257/8/K. 8368

Do akt. Nr. km. 1210/36, 1112/36, 1336/36, 1456/36, 1485/35. 1127/36. 1739/36, 1663/36, 1725/36.

Obwieszczenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Gdyni, rew. II. Józef Penk, zam. w Gdyni, Krasickiego 36, na zasadzie art. 601 kpc. ogłasza, że w dniu 19 listopada 1936 r. odbędą się publiczne licytacje ruchomości, a mianowicie: o godz. 11,15 w Gdyni, Świętojańska 15, 1 obraz, 1 tapczan, 3 p. rogów, oszac. na 135 zł; o godz. 11.30 w Gdyni, Abrahama 2, 7 luster wiszących, 17 luster szafkowych z oprawieniem kwadratowem, 20 luster owalnych, 150 szt. listew do obrazów, 1 maszynę do pisania, 3 obrazy 2 portrety wieśniaków, 1 aparat rolkowy do papieru, 1 maszynka do liczenia, oszac. na 1866 zł; o godz. 12.00 w Gdyni, 10-go Lutego 5, 1 repozytorium do składu, oszac. na 150 zł; o godz. 12,30 w Gdyni, Plac Kaszubski 5, 12 płaszczy męskich zimowych. oszac. na 180 zł; o godz. 13.00 w Gdyni, Leśna 5, 1 waga wskazówkowa „Candr“, oszac. na 300 zł; o godz. 13.30 w Gdyni. Podlaska 9. 1 biurko dębowe, 1 toaleta damska z lustrem, 1 dywan, 2 p. firan, 1 obraz salonowy, oszac. na 230 zł; o godz. 14,00 w Gdyni, 10 Lutego 32, 1 pianino czarne, oszac. na 600 zł; o godz. 15.30 w Gdyni, Morska 58/62, 3 m³ kantówek, oszac. na 180 zł; o godz. 16.30 w Gdyni, Starowiejska 21, 1 aparat radiowy „Philips“ z głośnikiem na prąd, oszac. na 300 zł, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym. 8361

Komornik (—) J. Penk.

Unieważniam

zagubione zezwolenie na załatwianie formalności celnych nr. 44, na nazwisko Zygmunta Czajkowskiego wystawione przez Urząd Celny, Gdynia. MK8362

Numer akt: Km. I. 2679/34.

Obwieszczenie o licytacji nieruchomości.

Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy rewiru I. Kazimierz Tustanowski mający kancelarję w Bydgoszczy ul: Śniadeckich nr. 7, na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 18 grudnia 1936 r. o godz. 10 w Sądzie Grodzkim w Bydgoszczy, sala 3. odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Stefana Kołeckiego, nieruchomości: położonej przy ul. Gdańskiej 136, zap. w ks. wiecz. Bydg. tom 37 wykaz L. 1407, parcela 289/153 o obszarze łącznym 2460 m², na której znajduje się: frontowy dom mieszkalny piętrowy z oficyną, w podwórzu: trzy domy mieszkalne, z czego jeden piętrowy a dwa parterowe, chlew z pralnią i ustępem, śmietnik, studnia i ogród. Nieruchomość ma urządzoną ks. wiecz. w wydz. hipotecznym Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł 34.000, cena zaś wywołania wynosi zł 25.500,—.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł 3.400,—.

Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-mej do 18-tej, akta postępowania egzekucyjnego przeglądać można w Sądzie Grodzkim w Bydgoszczy, ul. Wały Jagiellońskie 4 sala Nr. 3.

Bydgoszcz, dnia 14 listopada 1936 r.

w z. Komornika
Czarnecki.

Zl. nr. 259/8/K. 8367

III. Col. 68/36

WYWOŁANIE.

Gmina miejska w Tczewie zast. przez burmistrza mgr. W. Jagalskiego wniosła o wykluczenie wierzycieli kupca Dawida Hermanna ostatnio zamieszk. w Tczewie i Lisbeth Teresę Pillkahn ostatnio zam. w Parlinie, pow. Świecie z prawami ich do hipoteki zapisanej na ich rzecz w księdze wieczystej Tczew N. D. 62 w dziale III. pod nr. 13 i 29 w kwocie 1050 marek wzgl. 350 talarów to po myśli § 1170 k. c.

Wierzycieli tychże hipotek wzywa się by najpóźniej w terminie w dniu 15. czerwca 1937 r. o godz. 11 przed południem w podpisanym Sądzie pokój nr. 14 odbytej się mającym swoje prawa zgłosili, w przeciwnym razie nastąpi wykluczenie ich z prawami do wyżej wymienionych hipotek.

Tczew, dnia 10. listopada 1936 r.

8363 **Sąd Grodzki.**

Km. 587/36.

Obwieszczenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Pucku, podaje do publicznej wiadomości, że dnia 18 listopada 1936 r. o godz. 10-tej, odbędzie się w Gnieżdżewie, pow. morski licytacja 1 motoru benzolowego, oszacowanego na kwotę zł. 600,00.

Zbiórka kupujących przed sołectwem w Gnieżdżewie.
Puck, dnia 10. listopada 1936 r.

8364 TRETER, komornik sądowy.

Numer akt: 1565/36 i 1566/36

Obwieszczenie o licytacji ruchomości.

Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy, rewiru I. Kazimierz Tustanowski, mający kancelarję w Bydgoszczy, ul. Śniadeckich nr. 7, na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 20 listopada 1936 r. o godz. 10-tej w Bydgoszczy, ul. Gdańska 58, odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, składających się z dwóch maszyn tkackich do wyrobów materiałów drelichowych firmy „Moritz Bauer“, mebli, maszyny do szycia i pianina, oszacowanych na łączną sumę zł 4.270. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Bydgoszcz, dnia 14 listopada 1936 r. 8366

Zlec. nr. 258/8/K. Komornik: w z. K. Czarnecki.

OBWIESZCZENIE.

Dnia 18. XI. 1936 r. o godz. 10 sprzedawać będę w drodze licytacji przymusowej za gotówkę: 1 czyszczalnię do zboża z zapędem elektrycznym.

Zbiórka reflektantów w biurze komornika rewiru II Chełmno, Rynek Nr. 3. (8357

(—) Bartosiński,

Komornik Sądu Grodzkiego w Chełmnie.



— Szybciej to on już jedzie, ale, hm, nasze zapachy są milsze ,..

OGŁOSZENIA:

wiersz milimetrowy na stronie 7-łamowej	0.20 zł
w tekście na pierwszej stronie	1.00 zł
w tekście na drugiej i trzeciej stronie	0.80 zł
w tekście na dalszych stronach	0.50 zł

Drobne za słowo 15 gr. Pierwsze słowo i wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie.
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25 proc. drożej.
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25 proc. zniżki.
Komunikaty 50 gr za wiersz.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeż. miejsca 20 procent nadwyżki. W W. M. Gdańsku cennik ogłoszeniowy jest identyczny z cennikiem dla Polski, z tem jednak, że rachunki mogą być regulowane w guldenach gdańskich na podstawie notowań Giełdy Gdańskiej z dnia poprzedzającego dzień wpłaty.

ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOSI:

W ekspedycji miejscowych agencyj	2.00 zł
Z odnoszeniem do domu	2.20 zł
Przez pocztę z odnoszeniem do domu	2.40 zł
Pod opaską	4,50 zł
W Gdańsku przez pocztę . 2.32 gd; przez gońca	2.00 gd
W Gdańsku z odbieraniem w administracji wprost	1.75 gd
Zagranicą	4.00 zł

W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie, strajki) Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma.

Redaktor odpowiedzialny:
Wacław Wytyk, Toruń, ul. Mickiewicza 41.

UWAGI:

Ogłoszenia drobne przyjmujemy wyłącznie za gotówkę. Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Ogłoszenia drobne przyjmujemy jedynie do 50 słów, powyżej — liczymy według rozmiaru. Zastrzeżeń miejsca dla ogłoszeń drobnych nie przyjmujemy, dla innych tylko wówczas, gdy za takie zastrzeżenie zostanie zapłacona przewidziana w cenniku 20 proc. nadwyżka. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani też nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Uzasadnione reklamacje będą uwzględniane o ile zostaną wniesione do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia, lub od daty otrzymania rachunku. Przy sądowem ściąganiu należności rabat upada. Za terminowy druk i przepisane miejsce ogłoszenia Administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska: Wilhelm Grimsmann, Gdańsk, Kassubischer Markt 21, I. p. — Redaktor odpowiedzialny na Bydgoszcz: Czesław Kościelski, Bydgoszcz ul. Marsz. Focha 12. — redaktor odpowiedz. na Gdynię: Wiktor Mielnikow, Gdynia, ul. Min. Kwiatkowskiego, gmach „Paged'u“. — Redaktor odpowiedzialny na Grudziądz: Wacław Gańcza, Grudziądz, Plac 23 Stycznia 10, I. — Redaktor odpowiedzialny na Tczew: Leon Formański, Tczew, Kościuszki nr. 1.

Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Gryf“ z odpow udziałami w Toruniu. Za ogłoszenia odpowiada Administracja. Czcionkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu.